Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

PR

10 gr. — 10 gr.

ABC
NOWINY CODZIENNE

NIE MASZ W POLSCE NAD ŻYDA NIKT WIĘKSZEJ ROZKOSZY:
MA ŻYD W OBIAD GĘŚ TŁUSTĄ, MA TŁUSTE KOKOSZY
A UBOGI KATOLIK SZTUCZKĘ CHLEBA ZMOCZY,
CHCĄC POŻYĆ, W TEJ WODZIE, KTÓRĄ Z OCZU TOCZY.

Jan Achacy Kmita
(Kruk w złotej klatce, 1638).

Nr. 308 — Warszawa, wtorek 27 października 1936 r. — Rok XI

Gazy trujące będą bronić czerwonych
Sowiety dają broń a otrzymują obrazy
Dyplomaci portugalscy opuścili Madryt

SEVILLA, 26.10. W przemówieniu swoim przez radio gen. Queipo de Llano oświadczył: **oddziały wojsk powstańczych przerwały połączenie pomiędzy kolumnami górników asturyjskich a portem Gijon, który był dotychczas głównym ośrodkiem aprowizacyjnym wojsk rządowych.**

Na froncie Toledo powstańcy zajęli wzgórze Reinax. Część oddziałów powstańczych posuwa się w kierunku Cieumpozelos.

W ciągu dnia wczorajszego wojska rządowe kilkakrotnie atakowały chcąc odebrać utracone pozycje, zmuszone zostały jednak do wycofania się, pozostawiając na placu boju setki zabitych. Powstańcy zdobyli wiele materiału wojennego oraz wzięli do niewoli setki jeńców, wśród których znajduje się pewien korespondent zagraniczny. **Wszystkie szanse na pomyślne zakończenie walk znajdują się obecnie w ręku powstańców.**

Sukcesy odniesione przez powstańców wywołują w Madrycie żywy niepokój. Coraz częściej zdarzają się wypadki nieposłuszeństwa wobec zarządzeń władz wojskowych w Madrycie. Wczoraj kilka oddziałów milicji, które miały wyruszyć na front, zbuntowały się. Ferment wzmaga się również wśród ludności cywilnej, która dotkliwie odczuwa brak światła, wody i artykułów spożywczych. Wczoraj na tym tle doszło do burzliwych demonstracji.

Barbarzyństwo czerwonych

PARYŻ, 26.10. Dowództwo wojsk rządowych w Madrycie otrzymało w ostatnim tygodniu znaczne zapasy chemikalii dla wyrobów gazów trujących. Gazy użyte będą w ostatniej fazie walk o stolicę. Dostawcą tych chemikalii są Sowiety. Główna fabryka gazów trujących znajduje się w San Andreas pod Barceloną. Skuteczność gazów wypróbowana była na znajdujących się w więzieniach madryckich przeciwnikach politycznych i zakładnikach, których liczba dochodzi do 10.000.

PARYŻ, 26.10. Rząd madrycki wysłał szereg obrazów wielkich mistrzów hiszpańskich zagranicę. Według wiadomości, pochodzących ze źródeł wiarogodnych, obrazy te za pośrednictwem ambasady sowieckiej w Paryżu wysłane być mają do Sowietów.

Ostateczne zerwanie z Portugalią

PARYŻ, 26.10. Z Lizbony donoszą, że na skutek ostatecznego zerwania stosunków dyplomatycznych między Portugalią a rządem madryckim, portugalskim chargé d'affaires w Alicante oraz pozostała w Madrycie część personelu portugalskiej placówki dyplomatycznej, wyjechała w drogę powrotną do Lizbony.

MADRYT, 26.10. Trybunał ludowy skazał zaocznie na śmierć płk. Moscardo, dowódcę obrońców Alcazaru, oskarżonego o wywołanie buntu wojskowego w Toledo.



Podajemy ponownie mapkę okolic Madrytu, gdzie rozgrywają się obecnie decydujące walki o stolicę. Po złamaniu linii umocnień czerwonych pod Navalcarnero, armia narodowa zagraża bezpośrednio lotnisku madryckiemu w Getafe.

Konsekracja kościoła
wykupionego z rąk żydów

Ks. biskup polowy Gawlina dokonał w niedzielę konsekracji nowego kościoła garnizonowego pod wezwaniem św. Agnieszki w Krakowie, po czym odprawił uroczystą mszę św. pontyfikalną. W czasie mszy św. podniosłe kazanie wygłosił dziekan okręgu krakowskiego ks. dr. Zapała.

Należy zaznaczyć, że kościół św. Agnieszki był przed niewielu laty wykupiony z rąk żydowskich. Żydzi urządzili tam skład żelaza. Obecnie położono kres tej profanacji.

Czy nowy wice-minister Skarbu?

W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, jakoby wakujące stanowisko podsekretarza stanu w Min. Skarbu po płk. Tad. Lechnickim ma objąć p. Wiktor Martin, dotychczasowy szef gabinetu ministra.

Groźba wojny światowej
staje się coraz wyraźniejsza
Jeśli choć jeden statek z amunicją dla czerwonych...

BERLIN 26.10. (tel. wł.) Tutejsze sfery polityczne twierdzą, że między Włochami i Niemcami doszło do całkowitego porozumienia w sprawie walki z sowieckimi wpływami w Europie. Włochy miały obiecać Niemcom, że w razie wprowadzenia w Katalonii ustroju sowieckiego, **włoska flota wojenna nie dopuści sowieckich statków na morze Śródziemne.** W razie wybuchu wojny między Niemcami a ZSRR, **Włochy zobowiązują się ponadto nie dopuścić choćby w drodze orężnej, do interwencji Francji.**

PARYŻ 26. 10. (tel. wł.) Wystąpienie Sowietów z komitetu nieinterwencji wywołało we francuskiej prawicowej i centrowej prasie wielkie zdenerwowanie. „Petit Parisien" pisze:

„Z najpewniejszych źródeł wiemy, że 28 **sowieckich statków znajduje się obecnie w drodze do Barcelony lub Alicante, wiozące na swych pokładach ogromną ilość materiałów bojowych. Jeżeli któryś z tych statków zostanie zatopiony przez niemiecką łódź podwodną — co jest bardzo prawdopodobne — to stanie się to sygnałem do wojny europejskiej.** Nie może być mowy o tym, by Paryż miał iść w ślad za Moskwą po niebezpiecznej drodze, po której poszedł rząd sowiecki, pragnący uczynić Katalonię gniazdem rewolucji na zachodzie Europy".

„Figaro" pisze:

„**ZSRR myli się, licząc na to, że Francja zaakceptuje jej postępowanie. Jeżeli Moskwa będzie prowadzić „politykę największego zła", to Francja bynajmniej nie zamierza z nią solidaryzować się.**"

Nowe prowokacje żydowskie
Napaści żydów na „ABC"
wywołały zajścia na Uniwersytecie

Wczoraj t. j. w poniedziałek o godz. 12 w poł. doszło na uniwersytecie J. P. do nowych zajść z żydami, na tle nowych prowokacji żydowskich.

Na terenie całego uniwersytetu kolportowany był ostatni numer „ABC", zawierający kolumnę akademicką i opis ostatnich wydarzeń z życia akademickiego.

„ABC" było przyjmowane przez studentów z ogromną sympatią, czytano je i dyskutowano szczególnie żywo artykuł programowy: „Z tym musi się liczyć każdy".

Szczególnym powodzeniem cieszyło się „ABC" na wydziale prawa, gdzie wiele młodzieży zgromadziło się przed wykładem prof. Jerry.

Jednak widocznie bardzo to kłuło w oczy żydów, bo zaczęli się zjadliwie wyrażać o całej prasie narodowej, szczególnie atakując „ABC". Gdy polska młodzież zareagowała na to słownie, jeden z żydów bezczelnie zaczął wymyślać na nasze pismo. Oburzona takim zachowaniem młodzież polska zaatakowała grupę żydowską. Żydzi stawili opór. W ostatecznym wyniku 12 żydów dotkliwie poturbowano, przy czym najwięcej dostało się prowokatorowi, który spowodował zajście swoją napaścią na „ABC".

W niedzielę doszło do zajść antyżydowskich w Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga. Został zdemolowany lokal żydowskiej „Wzajemnej pomocy". Wskutek denuncjacji jednego z żydów, aresztowano Zbigniewa Jastrzębskiego i Borysa Borysiewicza.

Profesorskie roztargnienie
posła Leona Kozłowskiego

B. premier i prof. Uniwersytetu lwowskiego p. Leon Kozłowski, jako „senator" wciągnął się swego czasu w szeregi regionalnej grupy posłów i senatorów Małopolski wschodniej i pracował tam w spokoju ducha przez dłuższy czas. I kto wie jak długo by ta zbożna praca trwała, gdyby nie pewne przypomnienie, które zamąciło obywatelskie sumienie pana senatora. Oto po roku pracy „parlamentarnej" przypomniał sobie p. senator... wskazanie płk. Sławka. Według twórcy nowej ordynacji wyborczej członek ciał ustawodawczych nie powinien być skrępowany żadnymi formami organizacyjnymi a postępować jedynie wedle wskazań własnego sumienia. Zgodnie z tym pan senator Kozłowski oświadczył, że opuszcza grupę małopolskich posłów. Ciekawe co było przyczyną tak wielkiego roztargnienia?

Naturalne współdziałanie

We wszystkich tych momentach, gdy sytuacja międzynarodowa się zaostrza, uwaga opinii polskiej zwraca się ku Francji, która jest, pomimo wszystko, naszym sojusznikiem. Dziś znowu zachodzi ten fakt, gdy deklaracja Rosji o interwencji w Hiszpanii i porozumienie niemiecko-włoskie podnoszą temperaturę w stosunkach międzynarodowych.

Na czym polega wspólność interesów Polski i Francji? Wynika ona z położenia geograficznego. Te dwa wielkie narody położone są po dwóch stronach Niemiec, które w ciągu wieków były zawsze źródłem niepokoju europejskiego, które zawsze miały tendencje do uzyskania panowania w Europie. Stąd współdziałanie polsko - francuskie było zawsze czymś naturalnym, a potrzeba tego współdziałania była tym oczywistsza im Niemcy stawały się potężniejszym czynnikiem w polityce europejskiej.

Współdziałanie Polski i Francji musi się odbywać na zasadach całkowitej równości. Pomoc Polski dla Francji jest równie ważna, jak pomoc Francji dla Polski. Fakt ten zdaje się zaczyna być rozumiany w opinii francuskiej i on właśnie może się stać źródłem zacieśnienia się stosunków polsko - francuskich.

Z naszego punktu widzenia nie jest sprawą obojętną, jak się ułożą stosunki wewnętrzne we Francji. Stan taki, jak obecnie, kiedy Francja nie reprezentuje własnej polityki, kiedy Francja nie jest wyrazicielem nowych idei, do których należy jutro, ale przeciw nie broni stanu dzisiejszego, jest dla Polski w najwyższym stopniu nie pożądany.

Nie zmienia to faktu, że w razie powikłań międzynarodowych możemy stanąć do wspólnej walki z grożącym niebezpieczeństwem. Fakt ten jednak pozwala Niemcom na coraz to większe rozszerzenie swych wpływów. Dopóki we Francji nie powstanie rząd narodowy, reprezentujący wyraźnie ideę całkowitej przebudowy życia francuskiego, dopóty współdziałanie polsko - francuskie będzie miało dla Polski tylko ograniczoną wartość.

Z drugiej strony Polska dla Francji ma tylko wtedy wartość, o ile polska polityka zagraniczna idzie własną, samodzielną drogą, w przeciwnym bowiem wypadku Francja jest skazana na szukanie porozumienia z Rosją. We wszystkich tych okresach, gdy Rosja bezpośrednio graniczyła z Niemcami, lub gdy Polska była jedynie terenem ścierania się obcych wpływów, a nie samodzielnym czynnikiem polityki międzynarodowej, zaznaczało się współdziałanie francusko - rosyjskie. Jeśli jednak te fakty nie zachodzą, to naturalnym sojusznikiem Francji jest Polska, a nie Rosja.

W obecnym okresie, gdy stosunki międzynarodowe wikłają się coraz bardziej, trzeba jasno sobie zdać sprawę, że tylko wyjaśnienie wewnętrznych stosunków zarówno w Polsce, jak i we Francji może uchronić Europę zarówno przed niebezpieczeństwem żydo - komuny, która obrała za swe siedlisko Rosję, jak i wzrostem potęgi niemieckiej, która dotychczas występuje jako rzecznik porządku europejskiego.

J. K.

Degrelle'a zwolniono

PARYŻ, 26. 10. — Z Brukseli donoszą, że aresztowani wczoraj w związku z projektowaną manifestacją rexistów, Leon Degrelle oraz inni przywódcy tej grupy, zostali dziś o godz. 1-ej po północy zwolnieni.

Dwudniowa przerwa w zajęciach szkolnych

Z powodu przypadającego obchodu Dnia Zadusznego, oraz dorocznie praktykowanej jesiennej przerwy semestralnej, zawieszone będą we wszystkich szkołach powszechnych i średnich zajęcia w dniach 1 i 2 listopada.

Pogoda na dziś

Dziś — przeważnie pochmurno i deszcze. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i zachodnie, w górach możliwy wiatr halny.

D. c. depesz i wiadomości na str. 2-ej i 6-ej

Trybuna przyjaciół i przeciwników

Zapytujemy

Posiadamy niepodległość, rządzimy się sami, sami za siebie jesteśmy odpowiedzialni, winy za istniejący stan rzeczy nie da się zwalić na nikogo. Jednej tylko rzeczy brak: ocknięcia się i rozbudzenia energii. A to znowuż sprawa idei.

Artur Górski „Ostrzeżenia" (Marchołt)

Niezależność gospodarcza to, oczywiście, też sprawa idei. Idei o wielkiej wszak wadze i doniosłości. Dla narodu i dla państwa.

Realizowanie tej idei, wcielanie jej w czyn codzienny, to z kolei, mówiąc słowami cytowanego powyżej myśliciela, sprawa ocknięcia i rozbudzenia energii.

Nierzadko — jest to zarazem sprawa jaknajbardziej bezpośredniego, doraźnego, osobistego interesu jednostki.

Kapitał zagraniczny bez gwarancyj

Można wiele rzeczy tu nie wiedzieć lub nie móc zrozumieć. Naprzykład:

1-o: Dlaczego dopuszcza się i toleruje, aby zagraniczny przemysł ubezpieczeniowy w ogóle, a życiowy w szczególności pracował w Polsce bez dostatecznych własnych podstaw materialnych, o nikłych jak na rozmiary swoich operacyj kaucjach gwarancyjnych lub nawet bez żadnych kaucyj, narażając przez to liczne rzesze obywateli polskich na ryzyko poważnych strat. Strat bynajmniej nie teoretycznych, lecz — co potwierdzają przykłady — jaknajbardziej realnych i wielce dotkliwych.

Nielojalna konkurencja kapitału zagranicznego

2-o: Dlaczego dopuszcza się i toleruje, aby cudzoziemski przemysł ubezpieczeniowy w ogóle, a życiowy w szczególności uprawiał wobec krajowego przemysłu ubezpieczeniowego konkurencję nie lojalną, sugerując szerszej publiczności, w sposób wyraźny, za pomocą publicznej reklamy, mniemanie o rzekomo większej pewności zobowiązań zagranicznego zakładu od zobowiązań zakładu krajowego, wbrew przy tym wszelkiej prawdzie, a nawet przy wręcz odwrotnym układzie rzeczy.

Nieuczciwa reklama

3-o: Dlaczego dopuszcza się i toleruje, aby cudzoziemski przemysł ubezpieczeniowy posługiwał się w stosunku do polskiej klienteli bałamutną reklamą przez szerokie i stałe powoływanie się na swoje zagraniczne wielkie zasoby materialne, wtedy gdy, w istocie rzeczy, zagraniczny stan posiadania odnośnych towarzystw nie stanowi dla ich polskiej klienteli najmniejszej gwarancji.

Obrona narodowa w niebezpieczeństwie

4-o: Dlaczego dopuszcza się i toleruje, aby w tutejszej administracji poszczególnych zagranicznych zakładów oraz ich polskich ekspozytur zatrudnieni byli liczni cudzoziemcy, mający w taki sposób łatwy i bezpośredni dostęp do akt ubezpieczeniowych, wtedy, gdy akta te, w dziale ogniowym szczególnie, zawierają dość często dane, które tak z punktu interesów obrony narodowej, jak i z punktu interesów gospodarczych, stanowią nasze wewnętrzne tajemnice.

Cudzoziemcy mają głos

5-o: Dlaczego w ogóle dopuszcza się w Polsce w tak nieproporcjonalnie szerokim zakresie współpracę cudzoziemskiej prywatnej asekuracji, bezpośrednio i przy pomocy ekspozytur, przez co wytwarza się stan rzeczy tak wysoce anormalny, iż w dziedzinie naszej wewnętrznej kapitalizacji (ubezpieczenia życiowe) dochodzą coraz bardziej do głosu cudzoziemcy, i to bez żadnego zgoła innego słusznego tytułu, lecz wyłącznie jako administratorzy polskich oszczędności.

Stan taki trwać nie może

Jedno natomiast nie może tu dla nikogo ulegać najmniejszej wątpliwości: że stan taki, jako wysoce anormalny, ze wszech miar szkodliwy i niebezpieczny dla naszej niezależności gospodarczej, trwać dalej nie powinien.

Inicjatywa prywatna, odwoływanie się do patriotyzmu gospodarczego obywateli — byłoby to półśrodki tylko, dobre, z konieczności, w okresie niewoli.

Dlatego ZAPYTUJEMY, czy w warunkach dzisiejszych mamy wszelką możność odwołania się do naszych władz administracyjnych, do ciał ustawodawczych wreszcie, czy wejrzenie w tę dziedzinę gospodarczą i uporządkowanie jej według linii polskiej racji stanu, jest ponad nasze siły? Jest ono przecież palącą koniecznością.

(Jutro Pracy, Bronisław Gutowski: „Zapytujemy").

Szpieg austriacki — adwokatem

Co na to Naczelna Rada Adwokacka?

Jedna z „bajecznych" karier — tak „bajeczna", że aż nieprawdopodobna gdyby nie wymowa faktów i wyroków sądowych. Chodzi o osobę Józefa Nadziei — płatnego szpiega austriackiego z czasów wojny światowej, później komisarza i dyrektora Kas Chorych we Lwowie i Rzeszowie — dzisiaj wreszcie adwokata w Rzeszowie.

W czasie wojny światowej student prawa uniwersytetu krakowskiego Józef Nadzieja zostaje płatnym szpiegiem austriackiego sztabu generalnego. W tym okresie lat 1914, 1915 Austriacy jak wiadomo powiesili niewinnie w Małopolsce około 20 tys. Polaków wskazanych przez takich właśnie jak Nadzieja szpiegów.

Fakt uprawiania przez Nadzieję szpiegostwa został stwierdzony przez prawomocne wyroki sądów polskich: wyrok Sądu Grodzkiego 21 Okręgu w Warszawie z r. 1924 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dn. 1. 5. 1935.

Ostatni ten wyrok zapadł w wyniku sprawy wytoczonej przez Nadzieję redaktorowi „Dziennika Ludowego" p. Rychlewskiemu, którego wszystkie instancje sądowe uniewinniły z zarzutu zniesławienia, stwierdzając w motywach wyroków, że red. Rychlewski całkowicie przeprowadził dowód prawdy, gdyż zeznania świadków (m. in. gen. Kukida i prof. Kota) stwierdziły, że Nadzieja był płatnym szpiegiem austriackim.

Mimo to Nadziei w niepodległej Polsce powodziło się bardzo dobrze. Początkwo był dyrektorem Kasy Chorych w Rzeszowie, stosując na tym stanowisku tak „swoiste" metody postępowania, że wiec obywateli Rzeszowa jednomyślnie uchwalił usunięcie go z tego stanowiska.

Później Nadzieja, pod „protektoratem" ówczesnego burmistrza i dyrektora K. K. O. m. Rzeszowa p. Krogulskiego zostaje pośrednikiem przy wyrabianiu pożyczek w K. K. O., każąc sobie za te usługi drogo płacić.

W roku 1929 wypływa jakimś dziwnym, a la Parylewiczowa cudem, na stanowisko komisarza Kasy Chorych m. Lwowa, zasypując władze zwierzchnie i Urząd Prokuratorski oszczerczymi donosami na swych współpracowników.

Kariera komisarza Kasy Chorych skończyła się — Nadzieja zaczyna wydawać w Rzeszowie gadzinowy dwutygodnik, napadając, zwykłą sobie metodą oszczerstw na Episkopat i na obóz narodowy.

Dzisiaj Józef Nadzieja, szpieg i oszczerca, jest adwokatem w Rzeszowie, korzystając z przysługującego temu stanowi opinii nie skazitelności.

Głos ma Naczelna Rada Adwokacka. Czekamy.

Niedługo ruszą w Warszawie

pociągi zelektryfikowane

Próby nowych instalacyj elektrycznych na linii Warszawa — Otwock — Mińsk Mazowiecki w związku z bliskim już uruchomieniem pierwszych pociągów dobiegają końca. Kierownictwo elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego bada obecnie urządzenia sieci na odcinku pomiędzy stacjami Warszawa Główna i Warszawa Wschodnia.

W ostatnich dniach włączono po raz pierwszy prąd wysokiego napięcia do przewodów biegnących od Dworca Głównego przez tunel kolejowy do stacji Warszawa Wschodnia. W związku z tym ogłoszono ostrzeżenie do ludności stołecznej, wskazujące na niebezpieczeństwo utraty życia w wypadku dotykania słupów i kabli kolei elektrycznej.

Przed wyrokiem w procesie Grzeszolskiego

Prokurator o sylwetce moralnej oskarżonego

Rozprawa przeciwko Grzeszolskiemu odbywała się w trzecim dniu procesu na sali trzeciej, mającej lepsze warunki akustyczne, niż dotychczasowa sala pierwsza, a znanej m. in. z procesów ukraińskich morderców min. Pierackiego.

Sala była tak zatłoczona, że w drodze wyjątku zezwolono adwokatom, licznie przysłuchującym się, na zajęcie miejsc stojących. Grzeszolski, ubrany w czarny garnitur, wyglądał wczoraj mizerniej, niż poprzednio, zachowując jednak ciągle spokój.

Nieoczekiwany wniosek

Posiedzenie rozpoczęło się o g. 10-ej nieoczekiwanym wnioskiem obrońcy, adw. Hofmokl - Ostrowskiego, o wznowienie zamkniętego w sobotę przewodu sądowego i dołączenie do akt sprawy otrzymanego wczoraj rankiem listu-expresu od dr. Bermana z Łodzi, dermatologa, który był przez dłuższy czas asystentem cytowanego już w procesie prof. Buschkego w berlińskim instytucie Virchowa. Dr. Berman prosił prof. Buschkego o wyjaśnienie szeregu wątpliwości, jakie nasunęła mu sobotnia ekspertyza biegłych.

W odpowiedzi, której najważniejszą część adw. Hofmokl odczytał we własnym tłumaczeniu, prof. Buschke stwierdza, że nic mu niewiadomo, jakoby zapalenie opon mózgowych było charakterystycznym symptomatem działania talu. Zapowiada, że przestudiowawszy dokładniej literaturę dotyczącą talu, nadeśle obszerniejsze pismo.

Obrońca twierdząc, że w ramach tego procesu toczy się ważny spór naukowy, domaga się uzupełnienia odczytanym listem materiału dowodowego, a ponad to o odroczenie rozprawy i zawezwanie dr. Bermana.

Jako dalszy wniosek zgłasza obrońca prośbę o dołączenie do akt sprawy numeru „Gońca Warszawskiego", zawierającego wywiad z prof. Wachholzem z Krakowa na temat przyczyn śmierci Grzeszolskich.

Prokurator zaoponował przeciwko obu wnioskom obrońcy motywując to tym, że jednogłośna opinia biegłych jest materiałem zupełnie wystarczającym.

Przemówienie oskarżyciela

Po krótkiej naradzie Sąd obydwa wnioski obrony odrzucił, poczym zabrał głos prok. Guszkowski.

W długim przedówieniu, wygłoszonym z właściwą sobie swadą, stylem raczej pobocznej gawędy, prokurator poddał drobiazgowemu roztrząsaniu psychikę Grzeszolskiego, opierając się przede wszystkim na drobiazgowej analizie jego pamiętników, które wprawdzie usiłowano uznać za jakiś „wybryk literacki", a jednak zdaniem prokuratora rzucają one nader charakterystyczne, ujemne światło na sylwetkę oskarżonego.

Prokurator cytuje, jak młody podówczas Grzeszolski opisywał w swym pamiętniku z rozkoszą, jak to pragnął, by kiedyś zajechać bogatym autem przed dom zamieszkujących ubogą dzielnicę Sosnowca — Pogoń jego teściów, Bugajów, wezwać ich, nie wysiadając z auta, kazać przenieć sobie wszystkie książki, po czym zapłacić im coś za fatygę i wyniośle odjechać.

Kryminalne afery w przeszłości

Następnie dłużej prokurator zatrzymał się na omówieniu sceny targu między Grzeszolskim a Bugajami o pochowanie Lucyny, omiawiał oszustwo wekslowe, jakiego Grzeszolski dopuścił się na niekorzyść teścia, następnie jego podejrzaną wyprawę przez zieloną granicę za sfałszowanym paszportem do Rosji Sowieckiej, gdzie udało mu się naciągnąć konsula austriackiego w Odesie na jakieś subsydium, wspomniał prokurator o zręcznym sposobie dostania się na obecne stanowisko dyrektora oddziału sprzedaży drogą rzucenia oszczerstwa na dotychczasowego swego szefa, inż. Szczęsnego i uwikłania go w perfidnie pomyślaną aferę wekslową, za co Grzeszolskiemu orzeczono karę trzech miesięcy aresztu z zawieszeniem. Podkreśla prokurator, że dotychczas Grzeszolski był szczęściarzem, bo mimo kolizji z prawem nie ponosił żadnych smutnych konsekwencyj i teraz dopiero je zapewne poniesie.

Napoleon i wsza

Specjalnie obszernie omawiał oskarżyciel publiczny fakt, jakoby Grzeszolski uznawał się za ucznia Stanisława Brzozowskiego, którego wpływ wywierał jednak jedynie dogodne dla siebie momenty, podtrzymując go w przekonaniu, że do swego celu — a tym były pieniądze, dążyć należy wszelkimi środkami. Cytuje następnie prokurator w języku rosyjskim z ulubionych jakoby przez Grzeszolskiego dzieł Dostojewskiego fragmenty podsycające tę właściwą oskarżonemu żądzę nadczłowieczeństwa. Cytuje nawet drastyczne porównanie Napoleona I i wszy. W konkluzji ostrych swych wywodów domaga się zatwierdzenia wyroku pierwszej instancji.

Przemówienia obrońców

Po przerwie obiadowej rozpoczęły się obszerne przemówienia obrońców, odpierających punkt po punkcie zarówno oskarżenia prokuratorskie, jak i wyniki ekspertyzy biegłych.

(Dalszy ciąg sprawozdania na str. 6-ej).

Pomyłki w uzasadnieniu

wyroku w sprawie elektrowni

W procesie Gminy m. st. Warszawy przeciwko Towarzystwu Elektryczności wyznaczono nowy termin rozprawy z rzadko zdarzających się w praktyce sądowej powodów. Przy opracowaniu obszernych motywów wyroku przyznającego własność Elektrowni stołecznej miastu wkradły się liczne oczywiste pomyłki rachunkowe. Ponieważ procedura wymaga w tych wypadkach jawnej rozprawy przy udziale przedstawicieli stron dla sprostowania pomyłek w motywach, wiceprezes II wydziału handlowego Sądu Okręgowego, Lauter wyznaczył w tej sprawie posiedzenie na dzień 31 października r. b.

Pytanie w jakim stopniu za pomyłki odpowiada p. Lauter?

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 286.80, Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94), Bruksela 89.50, Gdańsk 100.00, Kopenhaga 116.00, Helsingfors (sprzedaż 11.50, kupno 11.44), Londyn 25.99, Nowy Jork $5.31\frac{1}{8}$, Nowy Jork (kabel) 5.31 3/8, sp. 5.32 5/8, kupno $5.30\frac{1}{8}$). Oslo (sprzedaż 130.83, Paryż 24.74, Praga 18.80, Sztokholm (sprzedaż 134.38, kupno 133.72), Zurych 122,25.

Papiery procentowe: 7% poż. stabilizacyjna 478.00 (500 dol.), 483.00 (100 dol), 515.00, kupon bież. (1000 — dol.), 15,26; 3% poż. prem. inwest I em 67.00, II em 67.75, 4% państ. poż. premiowa dolarowa 49,25 — 48.75, 5% konwersyjna (drobne) 52.50, (grubsze) 53.00, 6% poż. dolarowa 67,75 (w proc.). 8% L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 92.00 (w proc.) $4\frac{1}{2}$ L. Z. ziemskie seria V 48.75 — 49,75 — 49.50, $4\frac{1}{2}$ L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria L 43.50, 5% L. Z. Warszawy (1933 r.). 56.00 — 55.75 — 56.00, (drobne) 56.25, 5% L. Z. Łodzi (1933 r.) 47.25 — 47.38, 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em 57,25 — 57.50, 8 i 9 em. 55.75.

Akcje: B. Polski 112.00, Węgiel 16.75 — 16.50 — 16.75; Lilpop — 15.50 — 15.05 — 15.15; Norblin 67.00; Starachowice 37.00 — 36.75, Haberbusch 41.50.

W obrotach prywatnych 4 proc. poż. konsolidacyjna 51.50 — 51.75 50.50 — 50.75. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 77.75 — 78.50, 7 proc. poż. śląska 67.00 — 67.75, 7 proc. poż. m. Warszawy (Magistrat) 67.25.

GIEŁDA ZBOZOWA

Pszenica jednolita 27.00 — 28.50, zbierana 26.75 — 27.25, żyto eksportowe bez obrotów żyto I st. 18.50 — 19,25, II st. 18.00 — 18.50, owies eksportowy 17.15 — 18.00, owies I st. 17.50 — 18.00 II st. 17.00 — 17.50, jęczmień browarny 26.50 — 27.50, I st. 23.00 — 23.50, II st. 22,25 — 22.75, III st. 21.50 — 21.75, groch polny 20.50 — 21.50, groch Victoria 27.00 — 30.00, wyka 19.50 — 20.50, peluszka 21.00 — 22.00, łubin niebieski 9.90 — 9.50, łubin żółty 13.00 — 13.50, rzepak zimowy i letni 45.00 — 46.00 mąka pszenna I gat. 38.00 — 44.50, II gat. 30.50 — 38.50 mąka żytnia I gat. 27.00 — 29.25, II gat. 30.50 — 32.50, otręby pszenne 12,75 — 14.25, żytnie 12.50 — 13.00, siemię lniane 37.00 — 38.00, koniczyna czerw. b. kan. 90.00 — 105.00, koniczyna czerw. b. kan. o czyst. 97% 120.00 — 130.00, kuchy lniane 20.50 — 21,50, ziemniaki jadalne 4.00 — 4.50 zł.

MICHAŁ WSZERAD 29)

PANI PREZES i S-KA

Powieść obyczajowa

— Słuchaj — powiedział ciągnąc go za guzik kamizelki — jutro rano, ale to bardzo rano wezwiesz policję i każesz wylegitymować tego typa...

— Władeczku .. — rozpaczliwy wyraz oczu Michała.

— Nie bój się. Nie stracisz ani złotówki. Poprostu dlatego, że ten nie ma zamiaru nic kupić. W Kleńcach kupił co? Nie. A widzisz! Policja go zresztą bardzo uprzejmie wylegitymuje, bo ma prawo. Musisz to zrobić. Dobranoc!

Major spał jeszcze, gdy do pokoju wbiegł mąż jego siostry.

— Władek! — krzyczał — „Rumuna" niema! Wyjechał!

— Gdzie?

— Diabeł go wie.

— Dzwoniłeś na posterunek?

— Dzwoniłem.

— Co powiedzieli?

— Że wezmą podwodę i przyjadą.

— Wezmą podwodę! Wezmą podwodę! Daj najlepsze konie — jadę do nich.

Komendant posterunku miał wielki szacunek dla majora, ale nie bardzo wiedział,co ma czynić. W ostatnich latach wyspecjalizował się wcale dobrze w śledzeniu i tępieniu organizacji narodowych, skutkiem czego zaniedbał się w pełnieniu swoich obowiązków jeśli idzie o świat przestępczy. Skarżono się na to powszechnie.

Major zrezygnowawszy z pomocy policji, pojechał do Krzywna i nadał parę telegramów do Warszawy. Sam ujął w swoje ręce sprawę wytropienia rzekomego „Rumuna". Puścił w ruch cały aparat, jaki miał pod ręką.

W Wronkach czekali go Michałostwo zaciekawieni i przejęci wydarzeniem.

— A widzisz? — śmiał się major i krzyczał już z daleka podjeżdżając bryczką pod ganek — a widzisz, że nie stracisz na tym ani jednej złotówki.

— No i co? No i co? — pytano.

— ...i nic. Teraz będę miał nareszcie parę dni prawdziwego odpoczynku.

Nazajutrz przyszedł list z Warszawy, zawiadamiający go o śledzeniu przez jakiegoś tajemniczego jegomościa. Zawiadamiał ten, z którym rozmawiał na odjezdnym.

— Jednak najlepiej poinformowany... — szepnął z uznaniem major.

XVI.

Obywatelka Polaczkówna referuje:

— Uroczystość obchodu ku czci wolności i demokracji, została wyznaczona na dzień 10 listopada, w wigilię Święta Niepodległości. Po dwóch godzinach lekcji w szkołach, dzieci udadzą się na uroczystą akademię...

— To się Zbysio ucieszy — wykrzykuje kapitanowa Kurzyna — przepadnie mu fizyka...

— Proszę o spokój! — Polaczkówna ściąga brwi.

— A czy ja siedzę niespokojnie? — oponuje kapitanowa Kurzyna.

— Oczywiście — twardy głos Polaczkówny.

— Ach, pani samej wiele brakuje...

— Obywatelko prezesowo, proszę o przywołanie obywatelki kapitanowej do porządku. Ja — opiera dłonie o stół, — ja zrzekam się referatu.

Robi się zamieszanie. Rozmaite głosy: „Ależ co pani robi? To drobiazg! Niemożliwe!„ i t. p.

Obywatelka Polaczkówna odrzuca wtył głowę. Pvtajacv wzrok spoczywa na Grywlewiczowej.

— Mogę mówić?

— Ależ proszę!

— Uczyniono — mówi dobitnie — tu przed chwilą zarzut, że mi wiele brakuje... Obywatelki — ręka na płaskiej piersi, pod którą bije wciąż żarliwe, jak wiadomo, serce — obywatelki, z takim zarzutem pełnić swoich funkcji nie mogę.

— Co ona mówi? Nic nie słyszę — pułkownikowa Mrówka jak zwykle pyta sąsiadek.

— Mó-wi, że ta-kim za-rzu-tem swo-ich fun-kcji peł-nić nie mo-że... drze się do ucha pułkownikowej Aniołkówna.

— Jakich funkcji? Ja nic nie rozumiem...

Aniołkówna też nie wie.

— Proszę o głos w sprawie formalnej. Jakich funkcji obywatelka Polaczkówna pełnić nie może z powodu rzekomych braków tyczących się jej osoby?

Obywatelka Polaczkówna wyjaśnia:

— Wszystkich. Zrzekam się stanowiską sekretarki „Związku Kobiet Pracujących Społecznie", referentki do sprawy uroczystego obchodu ku czci wolności i demokracji, przewodniczącej komitetu wmurowania tablicy ku czci bojowników o dobro sprawy, skarbniczki komisji do pobudzenia czynu i energji państwowej, członkini...

— Nic znowu nie słyszę? Głośniej! — krzyczy pułkownikowa.

— ...członkini...

— Aha! — pułkownikowa się uspokaia.

(D. c. n.)

Polemika

Min. Poniatowskiemu ku rozwadze

„Kurier Poranny" wskazuje na wpływy niemieckie w życiu gospodarczym naszych dzielnic zachodnich.

Niemcy skupili wysiłki nad zachowaniem gospodarczego stanu posiadania, widząc w nim nie bez racji także i narzędzie roboty politycznej. Wśród wielkiej własności rolnej Niemcy zajmują pozycję bardzo poważną. W Wielkopolsce są powiaty, gdzie udział Niemców we władaniu ziemią sięga 50 proc., a w żadnym, z wyjątkiem dwóch, nie spada poniżej 10 proc. Na Pomorzu istnieją całe pasy własności niemieckiej, biegnące poprzecznie od granicy do granicy. Znaczne udziały posiadają Niemcy w handlu i przemyśle, zwłaszcza rolnym, górują zdecydowanie w spółdzielczości (dzięki ogromnej pomocy kredytowej banków niemieckich, idącej w miliony). Mimo naturalnego, automatycznego niejako naporu żywiołu polskiego, bronią Niemcy z dużym powodzeniem swych placówek gospodarzych, usiłują nawet rozwijać ekspansję i rozszerzać swe wpływy ekonomiczne. Jak sztuczne i niezdrowe są te wpływy, dowodzi przykład spółdzielczości pomorskiej, gdzie istnieje wiele wiele placówek z przewagą liczebną Polaków, uzależnionych jednak od niemieckiego związku rewizyjnego wskutek... zadłużenia w niemieckich bankach. Spłata tych obciążeń byłaby równoznaczne ze spolszczeniem spódzielni; uniemożliwia to, niestety, brak kredytów.

Wpływy niemieckie w życiu gospodarczym ziem zachodnich są znacznie głębsze, niż się to zazwyczaj przypuszcza.

Przyznajemy całkowitą słuszność „Kurierowi Porannemu". I cieszymy się, że może uda mu się przekonać zbliżonego do siebie min. Poniatowskiego, który ogłaszając ostatni wykaz imienny pominął w nim nasze ziemie zachodnie, gdzie „wpływy niemieckie w życiu gospodarczym... są głębsze, niż się to zazwyczaj przypuszcza".

Przykład marranów

„Kurier Bydgoski" cytując znane dzieło Majera Bałabana „Historja i Literatura żydowska" przypomina historię marranów i pisze:

W świetle tych faktów historycznych stają się zrozumialsze wszystkie okrucieństwa hiszpańskie, wszystkie barbarzyństwa, mordy kapłanów, zakonników i zakonnic, palenie kościołów i klasztorów. To marrani wykonują wiernie nakazy swego patriarchy, księcia żydowskiego w Konstantynopolu, który kazał im przybrać szatę swego otoczenia i zmienić pozornie wiarę, aby od wewnątrz dokonać tego, czego nie dało się przeprowadzić od zewnątrz.

Historia marranów hiszpańskich jest ciekawa i... ostrzegawcza dla innych narodów, zwłaszcza dla Narodu Polskiego.

My bowiem mamy niewątpliwie swoich marranów.

Nasza Ankieta

Czy ustawa o uboju przyniesie korzystne zmiany?

Opanowanie przez Żydów pośrednictwa handlu mięsem, a szczególnie mięsem wołowym, wpłynęło niewątpliwie na dysproporcję pomiędzy cenami żywca płaconymi producentowii a cenami, jakie musi płacić konsument.

Ustawa o uboju rytualnym obudziła nadzieje, że będzie lepiej, że uda się wydrzeć pośrednictwo z rąk nierzetelnej rasy i zmniejszyć je do istotnie koniecznych granic.

Aby zasięgnąć opinii ludzi fachowych i oświetlić wszechstronnie stosunki panujące obecnie w handlu mięsem, zwróciliśmy się do p. Feliksa Krauzego, znanego działacza społecznego.

Wspomnienie po zaborcy

— Czym jest spowodowane — według pana radcy — złe wyobrażenie o naszym kupiectwie mięsnym? — brzmi nasze pierwsze pytanie.

— Przed wojną — odpowiada uprzejmie pan Radca — nie było rzeźni pod kontrolę. Rzeźnie były w rękach prywatnych i nie miały właściwego nadzoru. Z tąd niejednokrotnie bito chore sztuki, to odbijało się na opinii o całym kupiectwie handlującym bydłem rzeźnym. Właściwie przejście handlu mięsem w ręce obce odbyło się w czasie wojny, bo jeszcze przed wojną większośc hurtowni była w rękach prywatnych.

Obecnie odbija się na handlu mięsem polityka kartelowa, bo w hurcie żywca istnieje kartel, dyktujący ceny detalicznemu kupiectwu.

Młodzi fachowcy

— Czy jednak napływ młodych, wykwalifikowanych sił nie przynosi zmian na korzyść?

— Wprawdzie napływ młodych fachowców jest stosunkowo niewielki, ale na terenie Warszawy widoczne już są korzystne zmiany. Np. założono ostatnio kilka jatek mięsnych prowadzonych przez skończonych handlowców. Również w handlu wędliniarskim młode siły reprezentują zapał i fachowość.

Rozpiętość cen

— Czym pan tłumaczy — indagujemy dalej naszego rozmówcę — dużą rozpiętość cen pomiędzy żywcem sprzedawanym przez rolnika, a mięsem sprzedawanym w detalu?

— Przede wszystkim odgrywają tu rolę wysokie opłaty targowe, rzeźne i wpływają na podwyżkę cen mięsa wołowego i wieprzowego. Natomiast, jeśli chodzi o pośrednictwo, to inaczej jest z mięsem wieprzowym, niż wołowym. W handlu wieprzowiną mamy najwyżej dwie fazy pośrednictwa, skup na prowincji i hurt w Warszawie. Wołowina przechodzi aż przez 4 ręce: skup u rolników, hurtownik okręgowy, po tym hurtownik o większym zakresie i wreszcie hurt warszawski. Przy tym to pośrednictwo jest w 100 proc. w rękach żydowskich. Miejmy jednak nadzieję, że po wejściu w życie ustawy od 1 stycznia, stosunki zmienią się na korzyść. Pośrednictwo zmniejszy się do właściwych rozmiarów.

W Warszawie najdrożej

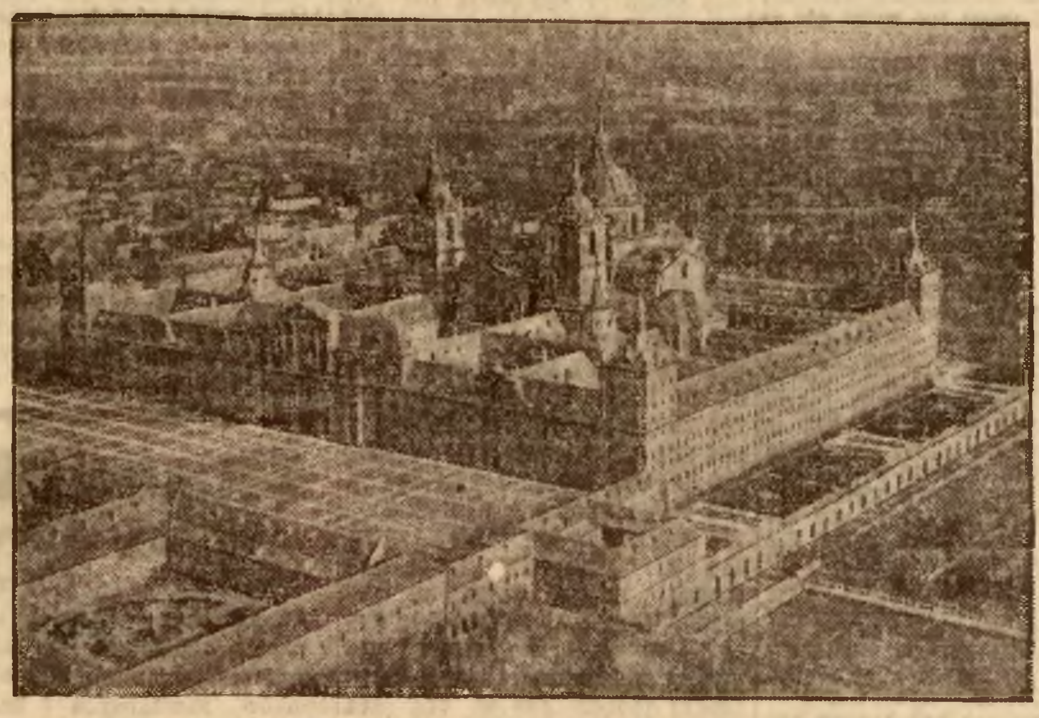
— Czemu — pytamy dalej — Warszawa płaci za mięso drożej, niż prowincja?

— Jest to zjawisko naturalne. Po pierwsze administracja rzeźni warszawskiej jest droższa niż na prowincji. Z tąd większe opłaty. Prócz tego do Warszawy idą najlepsze sztuki bydła — a więc i najdroższe. Obecnie Izba Rzem.-Przemysłowa opracowuje nomenklaturę mięsa; uprzednio opracowaliśmy nomenklaturę rodzajów bydła. Mięso segregujemy na 4 gatunki — a te najlepsze sprowadza sobie Warszawa.

Organizacja kupiectwa

— Czy organizacja kupiectwa mięsnego — do odbudowy handlu stoi na dobrej drodze? — rzucamy ostatnie pytanie.

— Naprawdę będę mógł panu odpowiedzieć w styczniu — stwierdza nasz rozmówca. — Rezultat walki wyłoni się po nowym roku. Zobaczymy, jak zareaguje kupiectwo na zmienione ustawą warunki. Obecnie kupiectwo przygotowuje się — powstają spółdzielnie, organizacje zakupu. W każdym razie — jeśli zawiodą dotychczasowe próby, będziemy dalej prowadzili walkę — do końca.



Pałac i kościół w Escurialu pod Madrytem, bezcenne dzieła sztuki, zagrożone wskutek działań wojennych. Według ostatnich wiadomości Escurial jest już w rękach narodowców.

Bohaterowie Dostojewskiego

przed sądem sowieckim

Po procesie Zinowiewa Moskwa oczekuje na drugi, większy bodaj, proces starych bolszewików; los ex-prezesa Kominternu podzielić mają: Rykow, Bucharin, Piatakow, Brillant, Sokolnikow, Sierebriakow, Ugłanow, Radek i Putna.

Proces poprzedni był likwidacją niewygodnej dla Stalina mafii inteligentów - rewolucjonistów żydowskich; proces obecny będzie likwidacją resztek wrośniętej w bolszewizm inteligencji rosyjskiej starego, karamuzowskiego typu — z pośród oskarżonych jedynie Radek i Sokolnikow są żydami, zaś Putna t. zw. niedołaszkiem z Wileńszczyzny.

Towarzysz Rykow

Typowym inteligentem rosyjskim z doby „nihilizmu" i „karamuzowszczyzny" jest stary przyjaciel Lenina, Rykow. Wykształcony, łagodny i wesoły, łączył z tym zawsze zupełny brak charakteru; przytym jego dobroduszność przybierała częsty u Rosjan typ dobroduszności, patrzącej z jowialnym uśmiechem na dokonywane dokoła niej i w jej imieniu nikczemności i okrucieństwa.

Dla całości charakterystyki tow. Rykowa dodać należy, że wielce Boga obrażał czwartym z pośród siedmiu grzechów głównych. Człowiek ten, po śmierci Lenina był parę lat predsownarkomem — władcą szóstej części świata. Stalin był jego poddanym — i pewnego dnia ten poddany wymówił swemu władcy posadę tak, jak się ją wymawia woźnemu.

Torquemada bolszewizmn

Mikołaj Bucharin znowu to znany w historii Rosji typ bukwojeda (literożercy). Ten jeden z największych erudytów bolszewizmu najbardziej może zasługuje na miano jego Torquemady. Wodzowie teroru — Dzierżyński, Mężyński etc. byli tylko zboczeńcami, lubującymi się w męczeniu ludzi — filozof w imię którego mogli swe sadystyczne praktyki uprawiać był również ciasnym i okrutnym, jak uczonym fanatykiem, dla którego dyktatura proletariatu była realizacją jedynego prawdziwego na świecie systemu filozoficznego — ateistyczno - materialistycznego marksizmu.

Prostaczek

Piatakow znowu, to typ Śmierdiakowa, półwykształconego, zabłąkanego między inteligenckich degeneratów prostaczka. Zdolności administracyjno - organizacyjnych nie miał żadnych — w r. 1918 był parę miesięcy „predsownarkomem" Ukrainy i doprowadził tam tylko do takiego bałaganu, w którym nawet zaprowadzenie rzetelnego bolszewizmuu było postępem. Potem pracował w komisariacie finansów — na jego cześć lud rosyjski nazwał bezwartościowe ruble inflacyjne piatakowkami przez analogię do piataka, t. j. do pięciokopiejkówki).

Rykow i Bucharin pochodzili ze starej szlachty; Piatakow, Wyłanow etc. z moskiewskiego pospólstwa, ale na ogół jedni i drudzy pasują do siebie, jak też przecież mocno mieszane towarzystwo w powieściach Dostojewskiego, oni swego czasu byli grabarzami starej Rosji, ale zapomnieli o jednym: że aby tę starą Rosję pogrzebać, trzeba pogrzebać i ich samych.

Zaprenumerować ABC

Przekąska à la Koc

Trochę faszyzmu,
nieco reksizmu,
coś hitleryzmu,
dużo.. komizmu!

Włoski makaron
w belgijskim sosie,
niemieckie knedle
w polskim bigosie!

i mamałyga
i makagiga!
Co z tego wyjdzie?
Napewno — figa!

A Z.



Siła Polski na morzu rośnie. Na zdjęciu dwa nowe kontrtorpedowce „Błyskawica" i „Grom" wykonane i spuszczone na wodę w Cowes na wyspie Wight w stoczni Samuel White et Co w Anglii

Produkcja przemysłowa

wzrosła we wrześniu o 2 proc.

Jak podaje Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej wzrósł prawie o 2 proc., bo z 73,8 do 74,7.

Szczególnie silny wzrost produkcji był w hutnictwie żelaznym, spowodowany zapotrzebowaniem na materiały budowlane. Ożywienie ruchu budowlanego wpłynęło dodatnio również na przemysł mineralny i drzewny.

Silny wzrost produkcji dał się zauważyć także w przemyśle odzieżowym.

Natomiast mały stosunkowo eksport węgla spowodował, iż przemysł węglowy nie wykazał wzrostu produkcji.

To jest tak

Zbyt pochopne sądy

Aresztowanie Degrella wywołało w szeregu pismach komentarze, stwierdzające, że oznacza to przegraną Rexa belgijskiego. Jest to niewątpliwie zbyt pochopnym wydawaniem sądu. Nie wiemy, jak się potoczą dalej wypadki belgijskie. W każdym razie chcemy przypomnieć, że jeszcze nie tak dawno po puczu monachijskim, niejaki Adolf Hitler i jego najwierniejsi towarzysze również byli aresztowani.

W historii świata są przegrane, które właściwie stają się początkiem zwycięstwa. Nie należy zbytnio ulegać sugestiom szerzonym przez międzynarodowe ajencje prasowe, będące niemal całkowicie pod wpływem masonerii.

Pamiętajmy, że ajencje te wielokrotnie zapowiadały klęskę Włochów w Abisynii, upadek Hitlera, zwycięstwo czerwonych w Hiszpanii i t. d.

Żandarmeria sobotnia

Donieślimy już, że p. szef wydziału aprowizacyjnego warszawskiego Komisariatu Rządu zwrócił się do przewodniczącego stow. „Szomroj Szabas", rabina Majnurzu, z poleceniem czuwania, by żydowscy piekarze święto wali soboty.

Szomroj Szabas, dosł. „stróże szabasu" są bardziej znani pod nazwą „żandarmerii szabasowej" — jest to zaś instytucja, dla stosunków żydowskich b. znamienna; organizacja bojówkarsko - terorystyczna, mająca na celu zmuszanie żydów do przestrzegania przepisów Talmudu. Szef jej sztabu, Icie Majer Powidło głośny jest z racji nieskończonej ilości bójek, napadów etc.

Nie wchodząc już w sensowność pomysłu przymusowego odpoczynku szabasowego, zwrócić należy wręcz za obrazę władz polskich tę wiadomość prasy żydowskiej, jakoby władze te zwracały się o pomoc i współpracę do jednej z licznych żydowskich organizacyj bojówkarskich. A możeby tak poprostu wycofać całą policję polską z północnej części Warszawy i przekazać utrzymanie porządku na tym terenie czynnikóm obywatelskim z pośród tamecznych tubylców? Dodajemy, że piekarnie żydowskie używają nieraz do ciężkiej i gorzej płatnej pracy — gojów — czy i ci ostatni mają podlegać sądownictwu rebe Majmona?

Kolce bez róż

Można stracić głowę

Koncern wydawnictw kobiecych w Warszawie, Towarzystwo Wydawnicze Bluszcz Sp. z ogr. odp., którego właścicielem był p. Zygmunt Pieracki, brat ś. p. ministra, znalazło się ostatnio w poważnych trudnościach finansowych i płatniczych.

Obecnie większość udziałów w Tow. wydawniczym Bluszcz przeszła na własność posła Jana Walewskiego. Poseł Walewski jest z zawodu dziennikarzem, w poprzednim Sejmie zasiadał z ramienia BB. a w obecnym Sejmie należy do koła b. kombatantów.

Do koncernu wydawnictw kobiecych Bluszcz należą tygodniki „Bluszcz" i „Praktyczna Pani" oraz dwutygodniki „Kobieta w świecie i w domu", „Dziecko i Matka" oraz „Ja to zrobię". Oprócz wydawnictw, własność spółki stanowią nowocześnie urządzone na Solcu duże zakłady graficzne i fotochemigraficzne.

Na mieście opowiadają, że nowy właściciel w tym nawale stracił głowę. Bezustannie chowa się za bluszcz i do każdej kobiety w świecie i w domu woła: Praktyczna pani! Dziecko i matka! Ja to zrobię!

W mandolinę szarpana półurzędówka

„Karnawał minie przy dźwiękach tanga à la Wiech" obwieszcza czerwoniackiej Warszawce organ „Świata pracy umysłowej". Już dwa „tałantliwyje jewrei" napisały piosenkę, która, jak zapewnia Express Poranny, znajdzie się na ustach „wszystkich".

O, biedna kulturo polska, którą podlewają takiemi pomyjami różne „nachalniki", protegowane przez prasę dydaktyki moralnej dla mas!

Śpiewaj więc, śpiewaj, stolico Polski odrodzonej tak:

„W mandolinę szarpana muzyka
Wzrusza całą ferajnę do łez.
Miłość dla mnie lipa i rajer
Ja śmiekałkie do tańca mam
Znakiem tego — raz tangiego
Potem resztę uskutecznię sam na sam.
Słychać głosy: Fe, pętak — pszoł won!
Już w pijanym widzie(?) pan Piecyk
Podfonarzyć (od fonar — latarnia?) oczy komuś chce,
Ale słodki głos Peli
Już rywali dwóch dzieli.
Manto(?) czyli wycisk(?) dajcie mnie!".

Śpiewaj, śpiewaj Warszawko w Express szarpana.

Preliminarz budżetowy

na r. 1937-8 w opracowaniu

W niedługim czasie mają być przedłożone radzie ministrów do uchwalenia preliminarze budżetowe poszczególnych ministerstw na rok 1937/38. Obecnie minister skarbu inż. Kwiatkowski ustala z ministrami preliminarze budżetowe odpowiednich ministerstw.

Jak można obecnie wnioskować preliminarz na rok 1937/38 nie będzie naogół odbiegał od sum preliminowanych w ubiegłym roku budżetowym.

O ile możnaby przewidywać zmiany to raczej w kierunku zwiększenia sumy budżetu o kilkanaście milionów. Ustawa budżetowa będzie dążyć do bezwzględnego zachowania równowagi budżetu w roku przyszłym.

Pełna tabela loterii

4-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy 37-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 126765

20.000 zł.: 35855 z50280 80495 148673 11382 21169 28825 29852 193966

Po 500 zł.: 27854 34152 44433 63379 67744 101931 34459 175268 581016

Po 400 zł. 17501 23368 39169 74210 79220 79233 101260 118413 121036 180202

Po 200 zł.: 17840 86407 107966 147720 151680 163270 181374 182849 187770 189092 194949

Po 150 zł.: 2503 3184 3320 6722 5676 20640 20968 25152 25794 36276 46895 52784 53482 58254 58641 59114 63519 68884 72291 79267 79648 87204 89722 90113 92154 93005 116987 127718 125546 127248 137231 142916 150128 154285 168662 71345 175008 177189 178324 179313 186049 189682

Wygrane po 100 zł.

91 211 376 458 574 777 818 1244 679 2019 820 3200 713 818 19 76 90 4950 5173 905 6611 893 962 7085 425 8160 377 9519 43 10146 465 87 542 656 11465 661 12082 880 13243 444 14483 15156 424 92 636 16300 28 839 17162 661 835 18095 130 225 42 464 19062 103 555 830 929 20349 897 21047 134 22357 548 972 23920 24156 70 258 503 72 610 804 979 25173 433 26645 942 28076 29023 55 253 56 405 36 897 31238 880 32122 636 33395 528 916 34411 35585 880 36632 729 37189 940 38725 55 887 969 39203 20 421 24 645 826 930.

41021 202 499 982 42306 43400 31 587 44471 635 984 45293 389 632 700 32 46362 475 605 47017 518 66 683 49726 37 69 5006 384 710 63 51167 271 477 519 752 803 10 78 52358 510 789 53054 284 323 474 545 54386 555 708 964 55189 6917 57094 743 980 58309 554 59057 254 321 60046 67 168 216 587 752 61061 460 92 704 62484 63021 84 428 667 845 909 64116 90 358 66549 67071 123 272 584 835 934 68617 69420 26 70397 71293 549 831 913 69 73070 259 607 86 863 74070 93 544 703 76204 733 849 938 77081 109 283 384 511 607 78271 409 79116 395 740 835

80012 650 770 81772 82198 822 592 83001 252 84078 371 81 86331 534 62 678 80 988 97 87233 334 88912 89061 379 90052 155 495 591 773 893 91474 510 688 846 92287 404 512 93427 770 94458 556 736 95053 912 96050 349 646 97342 718 820 98034 135 70 99574 706 78.

100060 176 596 638 929 48 101472 91 567 636 993 102447 879 103040 108 497 773 962 104268 862 900 7 105084 366 106716 71 60 89 967 107084 577 716 65 108287 493 763 109010 575 629 33 38 111297 307 10 509 18 836 112138 757 74 113177 955 114223 29 464 986 115367 400 47 86 827 117032 265 351 118054 428 886 119212 734.

120750 57 816 121437 906 122499 124380 82 464 630 125415 582 965 126650 127158 81 504 128079 215 649 129052 72 112 19 556 130035 139 43 661 923 131664 648 132600 99 134286 357 428 29 135193 618 958 136025 402 601 12 137231 871 138607 878 82 139005 539 936 140105 289 466 813 17 141020 212 79 446 142232 747 143073 498 563 791 144217 849 145263 479 674 146437 622 147027 101 148046 149752 928 40 150110 19 753 910 151188 701

152160 329 451 501 688 153164 154320 940 155195 248 448 156365 658 70 988 157839 158306 587 159241 160015 326 161408 58 85 86 162268 332 858 163987 164245 604 165142 778 846 166350 621 23 63 167210 867 168260 551 858 169425 609 58 947

171051 521 172060 271 469 577 173236 459 505 892 174203 75 176377 490 590 177019 455 96 730 178333 987 179031 182 752 98 180410 41 755 181284 447 734 89 891 964 182220 31 846 909 183279 536 874 184808 185112 22 989 186772 187513 188585 605 189443 831 190373 461 191969 192107 17 511 639 193397 439 646 194282 532 602 704

Wygrane po 50 zł.

6 596 787 1421 72 787 932 2089 448 894 3198 420 645 822 78 4281 379 460 670 98 512 30 5447 985 6436 640 7289 339 406 64 527 762 74 89 8007 321 81 96 443 51 995 9044 89 114 255 61 80 399 826 10117 214 384 665 11818 57 12158 78 662 98 851 69 84 911 81 13352 466 559 693 930 80 14027 195 254 73 413 88 515 43 828 908 15594 763 869 90 16011 22 48 483 950 17535 50 83 18016 306 18 96 19035 157 522 20101 621 938 21339 60 467 22441 577 659 746 993 23065 408 24004 328 478 605 25012 136 599 981 26083 370 667 27261 325 69 631 55 710 949 28094 159 221 710 61 880 29004 117 43 227 497 559 677 841 989 30008 179 398 431 36 74 932 31064 328 550 656 877 96 32170 364 435 760 33197 307 630 830 50 34260 441 527 80 629 854 56 30504 600 95 740 36721 37137 454 93 684 903 38022 87 169 541 829 39007 20 150 298 337 424 616 37 837 983.

PO 50 ZŁ.

40135 575 716 805 70 88 936 60 77 41082 93 595 717 28 946 98 42229 311 482 43274 44021 199 762 938 83 45236 482 638 720 847 907 46004 15 106 201 68 75 82 368 77 522 880 913 35 99 47171 684 95 804 998 48049 195 415 537 607 883 49277 372 410 29 77 522 862 50399 546 636 879 51037 246 93 665 790

52185 527 971 53004 27 30 307 659 54356 57 496 613 71 84 780 55052 164 340 442 60 75 56846 57168 90 397 80 402 83 526 622 739 58019 245 505 46 632 803 59051 61 104 362 506 637 43 717 93 853 60289 455 713 14 67057 95 231 388 625 762 91 878 62056 145 208 420 76 564 63129 294 371 455 84 97 599 767 64424 557 602 53 711 827 66 916 65028 256 384 832 66187 208 16 35 336 791 897 967 67410 55 65 620 68431 69060 127 498 531 39 661 812 70068 223 99 300 400 609 71037 58 88 988 72119 294 333 594 649 73 89 954 73274 339 401 504 855 83 74071 245 586 728 887 947 75041 200 78 85 96 475 94 533 62 68 994 76578 829 77205 53 85 326 67 573 682 89 709 858 78 990 78225 30 59 64 568 618 965 79331 522 644 809 44

80010 323 517 702 22 80 81088 207 62 951 82048 118 49 63 367 572 85 768 957 83044 139 346 544 892 946 84062 659 767 950 85172 295 370 535 37 765 88 801 93 86064 170 352 74 428 530 635 700 981 87205 320 637 88009 403 35 543 83 636 61 962 89335 410 571 653 961 90493 722 67 75 855 923 54 91464 869 92386 454 506 721 90 953 66 94573 810 918 95428 97 741 96056 421 80 736 921 97172 291 569 678 842 98039 306 99253 443 83 847.

100121 43 603 737 939 101485 820 904 102122 256 685 103629 896 104074 394 473 549 754 890 105816 58 944 46 65 106321 514 737 107131 754 87 94 108202 618 913 65 109320 86 423 27 605 110270 547 606 825 111182 388 993 112103 290 113150 465 613 90 739 72 114163 682 86 860 967 115003 101 422 53 542 93 657 841 116083 588 610 117383 603 9 923 118377 542 79 854 119428 694.

120233 478 773 819 992 121490 574 965 122034 221 342 47 482 684 123318 518 683 124519 887 125138 554 814 17 905 59 126157 584 637 126726 127422 790 128009 146 733 129388 690 971 130203 63 320 541 844 45 131514 74 342 718 132537 955 133350 584 681 134148 529 626 704 29 919 135037 162 96 296 974 136051 330 690 880 935 137114 17 232 490 774 858 138005 502 32 89 666 139146 223 97 504 32 890 140325 436 514 675 897 141793 142131 325 447 616 845 143003 105 65 241 497 593 699 956 144044 330 40 145387 484 146114 147132 251 757 148446 816 149187 306 573 150122 219 88 417 90 509 646 718 27 863 943 151023 234 35

152067 122 564 756 153063 122 298 419 511 678 154171 399 481 534 667 709 800 905 155653 702 156249 56 611 789 95 835 68 904 157076 395 606 707 158025 52 97 519 626 913 159004 285 418 501 605 844 160013 176 270 511 612 954 161228 318 [illegible] 600 5 162995 163057 201 38 585 164379 416 99 838 96 277 165018 308 420 554 96 843 166066 571 600 886 167232 759 829 168077 [illegible] 662 775 817 169045 459 86 520 695 824

170079 [illegible] 33 513 675 751 892 99 912 172121 402 8 50 600 173044 274 384 680 702 174060 369 441 18 966 175462 176109 237 628 946 59 177226 435 628 98 873 85 178041 219 506 179052 421 597 709 22 37 63 180240 538 746 968 181334 440 [illegible] 631 182016 604 36 859 183049 116 [illegible] 184481 634 989 92 185266 [illegible] 60 297 939 186121 530 798 856 982 188073 376 765 70 883 189049 255 99 505 631 804.

190669 77 191176 369 951 64 90 192070 232 364 500 619 855 193355 881 194727 958 84

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

3080 640 4750 5085 967 662 854 900 727 492 10948 11134 594 14010 181 15849 17262 19180 971 92 20671 21273 23857 24323 992 94 25238 508 26954 29441 31404 728 34175 710 35110 956 36430 570 37106 266 776 38755 39086 40538 624 27 724 41657 794 823 42010 53 632 911 44507 45304 46217 427 631 47123 282 48266 384 891 49496 50927 97 52138 983 53996 54763 55114 56876 57941 58947 59076 147 60099 572 965 61385 462 88 62283 644 776 63390 604 64183 65000 239 66446 736 55 67776 68990 69 614 933 70242 331 455 72734 74948 75235 515 792 820 29 76340 602 78321 79795 80651 81967 82259 950 83846 84519 85193 794 816 87776 895 88182 89134 658 82 97078 220 91424 94 93225 505 94059 154 767 95715 96206 377 116 97630 98797 99818 101572 102141 331 928 103536 631 747 104722 25 105611 160543 970 108097 6662 824 110 200 603 805 111231 112573 113054 125 39 583 621 96 114 370 115196 116379 552 701 943 56 119854 125537 930 121128 122045 905 123365 613 124514 127132 306 621 128116 832 914 129755 130944 131180 132010 312 133194 134690 135178 401 73 768 136696 137393 576 666 138079 443 139439 140110 257 954 141236 756 972 142259 143369 412 144421 148252 149607 758 150365 480 151337 751

153210 821 154343 692 155860 157455 159794 160225 550 623 873 161198 664 162019 164049 408 691 165767 167955 56 168897 169204 463 170169 171104 172143 748 173254 174131 563 771 175004 177140 178230 179853 180987 181398 740 900 182664 877 94 183312 184793 186115 187755 947 188622 189802 190587 914 192969 193229 63 465 733 194474 269.

Wygrane po 50 zł.

- 417 544 618 1084 970 2536 620 907 3371 86 97 655 947 4410 780 5809 6116 72 356 748 924 8353 723 9137 281 10991 11365 559 73 12387 809 13534 663 724 14939 94 15103 708 16103 6 60 993 17334 736 18352 567 625 974 19004 20874 21147 22174 83 388 23167 235 678 545 24066 623 91 765 25558 26463 27062 151 614 28628 29215 72 326 734 30175 202 31172 760 830 32556 663 33399 421 35819 63 36101 370 37288 38284 39844 4094 41149 263 64 307 42514 29 43133 411 784 44064 350 99 45077 93 137 93 276 745 992 46417 47422 97 653 48076 171 220 553 950 49227 881 944 50373 164 519 39 992 51484 53859 989 99 54362 551 737 801 49 914 55425 733 927 99 56 474 928 57176 588 712 58 58041 312 516 636 59744 806 60028 205 901 77 61244 332 62995 63096 802 64089 437 56 560 752 85 65928 66519 702 911 34 67028 439 556 68213 316 69220 70040 446 556 71334 646 55 72404 710 13 73843 84101 382 509 882 75300 762. 77114 282 79567 665 80583 81528 695 82403 696 937 83055 98 278 760 65 84449 87272 88235 321 588 848 89333 77 882 90016 106 416 800 25 91481 945 92194 682 93124 700 958 94847 974 95645 96127 98 97135 259 323 584 804 98416 627 941 99229 325 520 100078 101854 102452 715 103230 40 91 444 80 912 104036 217 315 594 644 105465 514 106430 107029 170 401 646 909 108377 785 879 945 110215 111343 574 992 112252 765 899 113506 962 114168 373 427 7778 115419 849 116485 707 17081 327 560 118111 241 489 838 11929 322 778 120461 832 121404 122407 63 683 123218 371 972 124013 690 709 125088 291 372 536 862 126027 306 564 760 128098 610 129054 510 664 921 130242 643 131154 72 482 938 132144 712 865 133000 114 883 134448 711 135664 136165 450 673 138028 522 41 764 813 139550 140050 141211 82 489 143401 144184 486 145200 94 525 61 78 625 858 927 146494 990 147527 49 52 939 148056 315 149651 150164 622 91 706 816 151100 279

152708 153336 748 154242 155156 156095 673 157635 158362 569 853 159228 77 378 677 160410 553 55 708 14 161277 320 575 162205 428 543 979 163148 552 600 164331 50 165122 461 758 904 29 166436 589 841 167985 168222 32 833 169029 326 606 863 170394 679 964 172032 509 22 173421 846 174847 175190 702 10 939 178054 118 223 696 731 179402 664 180554 181007 494 182703 963 183011 353 439 872 184200 604 185479 646 836 85 187150 633 791 183298 189301 190283 318 498 191664 886 192948 193914 73 194472 891.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 złotych padła na nr. 13793.

50.000 zł.: 99013.

10.000 zł.: 22775.

5000 zł: 66530.

2.000 zł.: 46288 123586.

1.000 zł.: 35996.

500 zł.: 8439 51421 96376 99735

400 zł.: 12663 34979 41505 67208 97497 115986 133067 173935.

200 zł.: 65851 68610 77292 100004 107129 109011 118566 137353 169575 194462.

150 zł.: 9651 6977 10829 15079 31605 50040 63273 73381 74139 74183 78508 86847 92401 94765 96110 98186 99567 102734 103420 106970 108861 109510 112686 113908 122045 132769 135593 145689 160842 165480 167049 171187 171656 173425 176090 177140 177321 179764 185710 188404 189370 193049.

Wygrane po 100 zł.

426 701 861 2835 3893 4627 5351 785 860 6471 858 7780 8502 607 9339 633 874 75 11754 12006 770 13861 14310 15151 272 694 16139 275 912 17498 18125 425 955 20066 497 21435 22606 24612 25531 26782 27662 28563 671 981 29466 30487 31901 32157 355 494 33494 34658 35614 37257 78 311 475 950 38104 926 40336 518 47 64 41031 522 625 43319 44287 45921 47093 755 48419 49558 685 792.

50145 866 52308 53387 827 90 54085 57115 331 58989 60867 78 937 61571 64427 907 65065 536 66112 68338 70444 625 840 72979 73585 75581 605 977 77835 959 78466 621 836 79036 387 80073 680 949 82593 83117 215 551 897 85578 86797 807 47 50 61 88242 89616 90037 198 91644 746 986 92332 597 621 827 93643 800 5 94314 798 95737 878 96259 97972 98114 549 867.

100503 99 103081 104335 510 845 105125 203 859 109726 36 979 110003 866 111536 728 112842 98 114158 115627 117572 655 118012 120745 121917 122738 123511 126064 324 508 651 943 127464 587 625 67 130824 131067 87 132867 134610 137133 281 305 138773 984 139530 141143 283 477 142152 515 804 143103 418 144138 775 145849 146540 147663 148200 43 571 903 149182 880 150116 53 264 878 151060 496 746 152388 489 153024 828 155333 874 83 157154 158261 159242 407 160006 870 162161 164061 165609 894 168056 529 169464 170419 171853 172224 649 738 174407 43 757 175030 176266 86 681 177079 178159 182148 184355 629 764 835 187427 844 188671 963 189664 91 839 190285 319 440 573 753 191304 192865 194370 79 430 896.

Wygrane po 50 zł.

225 3127 293 4090 247 684 5095 628 6655 7136 589 652 767 969 8081 230 39 311 916 9976 10097 789 11945 12896 916 13090 683 14207 414 954 15100 721 16726 17024 185 231 888 18137 20526 613 27 22040 289 369 985 23012 302 36 24005 262 563 25380 560 70 603 732 950 96 99 26033 485 616 33 968 27071 109 36 28933 99 29384 892 30024 674 976 31196 234 629 32331 33341 34531 35392 36340 37154 876 38130 237 779 39031 410 40113 250 641 41129 475 841 42384 692 943 43278 492 890 906 44155 323 740 45121 556 46084 47212 732 35 953 48140 44 559 49229 806

50419 52015 121 744 831 955 53053 303 760 928 54326 78 582 660 55370 702 918 56561 57335 983 58186 372 448 939 59525 601 745 859 60101 37 256 536 61727 846 64123 536 645 934 66016 707 67246 567 68327 432 43 634 36 746 69249 65 340 530 763 914 70073 71093 94 382 749 72013 23 320 657 73192 99 376 678 873 89 74538 693 751 75940 75 76146 384 85 463 95 568 651 985 77252 412 68 670 773 78957 79616 772 900 80895 81077 406 8 82752 83202 546 698 84584 711 85386 86636 974 87027 354 721 969 88189 486 729 833 920 89894 90060 395 602 736 946 91000 35 527 30 48 92418 94970 95164 752 96636 942 97658 98234 817 99030.

100604 101681 89 832 102174 479 644 103021 120 104870 105220 419 774 803 106004 231 346 604 107414 575 624 108538 109628 110243 112253 113906 114841 57 936 115087 270 359 448 678 116034 182 245 398 117057 843 118155 459 603 61 955 119252 418 673 781 120100 121755 943 122539 747 123807 988 124515 735 942 125277 306 53 126732 937 128160 664 73 971 79 129384 130185 237 355 131038 80 151 444 693 132348 133078 585 134381 522 135268 539 695 136767 608 848 51 137065 908 138104 838 912 139097 140687 939 142142 479 650 143898 144116 497 534 97 653 145014 146447 148086 272 33 588 149128 295 565 150465 151686 834 153838 929 154364 637 155029 464 99 752 857 946 156471 880 157052 953 158385 159108 63 858 981 160365 661 732 162091 121 163693 164090 785 165957 166795 167059 131 364 686 168031 276 575 169110 170016 327 590 670 896 171346 423 93 172132 800 173470 693 174077 342 800 175099 132 388 628 176075 712 507 177156 305 178375 461 710 42 802 179543 62 180972 182271 418 183022 59 221 602 97 906 184072 253 336 489 561 185320 572 85 755 186157 298 380 465 677 188490 189108 72 239 810 917 190082 600 55 930 191509 645 192179 440 851 193963 194023 634 86 771.

Z muzyki

Koncert symfoniczny w Filharmonii

i jego bohaterowie

Olbrzymia większość publiczności warszawskiej, uczęszczającej na piątkowe koncerty symfoniczne do Filharmonii, przypomina tłum gapiów, który się zebrał, ażeby posłuchać gry jakiegoś sławnego wirtuoza, występującego na danym koncercie. Dziewięćdziesiąt dziewięć setnych tej publiczności nie interesuje, poza osobą solisty, żadna inna muzyka w programie: wszelkich utworów symfonicznych słucha biernie, jako zło konieczne. Nowości, pierwsze wykonania nieznanych dzieł orkiestrowych stanowią dla niej czynnik zdecydowanie odstraszający. Zaledwie jedna setna publiczności przychodzi świadomie dla słuchania muzyki orkiestrowej, spragniona podniosłych wrażeń muzycznych i poznania nowych kompozycji. Ta nieliczna garść muzyków traktuje właśnie osobę solisty jako zło konieczne, które musi być tolerowane, gdyż inaczej sala świeciłaby kompletnymi pustkami.

Rozumiemy, że jest wielką atrakcją, nawet świętem, występ tej miary artysty-twórcy co S. Rachmaninowa, lub Paderewskiego, czy nawet Landowska, Horowitz, Kreisler— wielkich natchnionych artystów. Nie możemy się tylko nadziwić, że nie ma za drogich cen miejsc na popisy podobnych półgłówków muzycznych, jak Johan Strauss, Schmidt lub innych egzotycznych, nadmiernie rozreklamowanych obcokrajowców. Znajdzie się zawsze tłum snobów i naiwnych, którzy się zbiegną posłuchać jeszcze jednego nowego gwiazdora.

Nasze ideowe stanowisko jest właśnie diametralnie przeciwne.

Nas interesuje żywo przede wszystkim dorobek kulturalny kompozytorów, reprezentujących ten lub inny naród. Rozwój talentów twórczych, zwłaszcza młodych, jest naszą największą troską. Dlatego radzi jesteśmy każdorazowo przyklasnąć dyrekcji Filharmonii Warszawskiej, kiedy widzimy nowy utwór polski, lub nawet niepolski, w programie symfonicznego koncertu. Rozumiemy, że solista koncertu to... zło nie tylko konieczne, ale i kosztowne, że jest niezbędnym środkiem, przyciągającym naszą typową „muzykalną" publiczność. Cieszymy się też, kiedy widzimy ją zmuszoną do wysłuchania kilku utworów symfonicznych, choć nie bardzo wierzymy w skuteczność tego rodzaju środka wychowawczego.

O sposobach wychowania przyszłych zastępów słuchaczy pomówimy kiedyindziej, narazie przejdziemy do omówienia piątkowego koncertu w Filharmonii, który zawierał dwie ciekawe nowości symfoniczne: „Małą Uwerturę" Romana Palestra V symfonię Miaskowskiego, znanego rosyjskiego kompozytora. W symfonii tej najlepsze były dwie środkowe części. Cały utwór jednak nużył swą gadatliwością, ustawicznym wałkowaniem tematów często bardzo banalnych i niezbyt oryginalnych. Miaskowski jest ponoć autorem kilkudziesięciu symfonii. Pod względem ilości dorobek b. obfity. Co do wartości jego można powziąć pewne wątpliwości po wysłuchaniu omawianego dzieła, stanowiącego jedną z poważniejszych pozycyj w twórczości sędziwego, lecz zbyt płodnego kompozytora.

„Mała Uwertura" Romana Palestra pełna humoru, choć nieco błaha pod względem treści, została podana przez młodego twórcę w szacie orkiestrowej tak skończenie doskonałej, tak wspaniałej, lśniącej i dowcipnej, że nie pozostawiła najmniejszej wątpliwości co do wyjątkowego talentu jej autora. Roman Palester — urodzony symfonista — jest dziś jednym z najwybitniejszych kompozytorów nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Zasłużone powodzenie jego dzieł („Tańca z Osmołody", „Muzyki symfonicznej", „Symfonii dziecięcej", „Uwertury", „Kwartetu" i wielu innych), grywanych często zagranicą, jest tego najlepszym dowodem.

Dyrygował W. Bierdiajew, jak zwykle, za ciężko. Przygotował jednak cały program b. starannie. Zwłaszcza wykonaniem nastrojowego „Zaczarowanego jeziora" Ljadowa zdobył sobie ogólne uznanie.

Na zakończenie programu ukazał się wreszci upragniony i oddawna oczekiwany przez tłum solista-skrzypek, Efrem Zimbalist. Zagrał on początek koncertu Czajkowskiego tak fałszywie, że zmuszony byłem niebawem opuścić salę.

Michał Kondracki.

Skandaliczne brudy w żydowskim domu

Co na to policja?

Otrzymaliśmy onegdaj telefon z prośbą o zbadanie i podanie do wiadomości opinji publicznej, warunków sanitarnych i zdrowotnych w domu przy ul. Nowe Miasto 29. Zaciekawieni udajemy się na miejsce. Oczom naszym przedstawia się okropny widok. W śródmieściu niemal stoi odrapany dom, brudny i cuchnący. Skąd ten okropny zapach — pytamy? Dom ten — odpowiadają sąsiedzi — stoi od lat nieskanalizowany. Ustęp w domu tym to poprostu dół. Nieczystości z tego dołu wybiera się kubełkami. Ta czynność zatruwa wszystkim okolicznym mieszkańcom życie.

Proszę pana — skarży się właścicielka sąsiedniej posesji — z ustępu tego nieczystości przeciekają przez moje fundamenty do piwnic. Czy zwracał się ktoś z państwa w tej sprawie do policji? — rzucam pytanie. Toż od 2 lat walczymy o zmianę tych skandalicznych stosunków. Posyłaliśmy petycję do Starostwa W-wa Północ, mówiliśmy dzielnicowemu, wreszcie złożyliśmy skargę w Urzędzie Inspekcyjno-budowlanym Zarządu Miejskiego. Jak dotąd żadnego rezultatu. Zaznaczyć należy, że poprzedni właściciel domu — Polak p. Jasiński kilka razy płacił kary za nieskanalizowanie domu. Obecna właścicielka żydówka — p. Szulman bezkarnie obdarza sąsiadów „świeżym" powietrzem. Ze swej strony zapytujemy, co na to policja i władze miejskie? Dlaczego stosuje się 2 miary w stosunku do Polaka właściciela i żyda?

A. P.

Ubezpieczalnia powinna leczyć

Charakterystyczny proces sądowy

Sąd apelacyjny w Krakowie rozpatrywał ciekawą sprawę z powództwa niejakiej Pauliny Gruszewskiej, która wystąpiła przeciwko ubezpieczalni społecznej z żądaniem odszkodowania w wysokości 3.000 zł. Powódka uzasadnia swe żądanie tym, że ubezpieczalnia nie chciała wysłać jej w odpowiednim czasie do specjalnej lecznicy, wskutek czego choroba, na którą cierpiała, zrobiła tak znaczne postępy, że Gruszewska zmuszona jest obecnie wyjechać do sanatorium na pół roku. Sąd pierwszej instancji w Tarnowie nie dopatrzył się w postępowaniu ubezpieczalni niedbalstwa i powództwo oddalił, natomiast sąd apelacyjny w Krakowie zajął inne stanowisko i uchylił wyrok poprzedni, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Wyrok, jaki zapadnie, będzie ważnym precedensem dla tego rodzaju spraw.

Włamywacze węgierscy poszukiwani w Wilnie

Policja wileńska otrzymała listy gończe od policji węgierskiej, rozesłane za bandą włamywaczy węgierskich, którzy na zamku Silgiaro zrabowali na szkodę węgierskiej Akademji Nauk kosztowności, z górą 30 tys. pengo. Z kosztowności tych przeważnie brosze oraz stroje galowe, ogólnej wartości 100.000 pengo. Policja węgierska otrzymała wiadomość, że włamywacze ukrywają się w Wilnie. W związku z tym policja wileńska dokonała aresztowań wśród miejscowych złodziei.

Krwawe zatargi między Starorusinami a Ukraińcami

W Małopolsce wschodniej, na tle walk ideowych między Starorusinami a Ukraińcami dochodzi niejednokrotnie do krwawych zatargów. Ostatnio w Kamionce Lasowej Starorusini dokonali napadu na domy prowodyrów ukraińskich i zdemolowali je, zabijając przy tym członka OUN, Michała Zełenego. Władze sądowe i policyjne wdrożyły na miejscu dochodzenie.

Czułnowski osadzony w więzieniu

W Łużnej, w domu znanego pisarza i poety chłopskiego, Mariana Czułnowskiego, policja przeprowadziła rewizję w poszukiwaniu skonfiskowanych poezyj pt. „Powódź i śmierć". Czułnowski został aresztowany i osadzony w więzieniu w Gorlicach. Czułnowski, jak wiadomo, w swej twórczości daje wyraz tendencjom komunistycznym.

Samolot niemiecki nad Śląskiem

Nad Lublińcem zaobserwowano przelot samolotu niemieckiego, który przybył od strony granicy polsko-niemieckiej z kierunku Gliwic i poszybował po okrążeniu miasta w stronę Katowic. Samolot był dwumotorowym jednopłatowcem i posiadał hitlerowskie znaki rozpoznawcze. (AJS)

PAŹDZIERNIK	SŁOŃCE	
27	wschód	zachód
	6—22	16—17
	KSIĘŻYC	
	wschód	zachód
	14—35	2—27
WTOREK	Dł. dnia	Ubyło
	9—55	6—82

Dziś św. Sabiny
Jutro św. Szymona

TEATRY

WIELKI: Przedstawienie zawieszone.

NARODOWY: „Śluby Panieńskie".
NOWY: „Dowód osobisty".
LETNI: „Ćwiartka papieru".
POLSKI: „Klub Pickwicka".
MAŁY: „Zwycięska płeć".
KAMERALNY: „Matura".
ATENEUM: „Szkoła żon" z Jaraczem.
MALICKIEJ: „Profesja pani Warren".
CYRULIK WARSZAWSKI: „Kariera Alfa Omegi".
OPERETKA przy ul. Karowej: „Wesoła wdówka".

RADIO

Wtorek, 27 października

6.30 „Kiedy ranne..." 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.15 Dzien. por. 7.30 Muzyka (pł.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Aud. dla szkół (dla dzieci mł.): Obrazek p. t. „Jak mama-kura i mama-fasola rozmawiały o swoich dzieciach"—w opr. S. Kisielewskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Ork. P. R. 12.40 „Skrzynka roln." 12.50 Dzien. południ.

15.00 Wiad. gosp. 15.15 Tańce stylizowane francuskich kompozytorów (pł.). 16.00 „Stolica i jej sprawy". 16.10 „Życie kult. stolicy". 16.15 „Skrzynka P. K. O." 16.30 Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego. 17.00 „Kobieta w zawodzie prawniczym" — pogad. — wygł. W. Woytowicz-Grabińska. 17.15 „Sonaty skrzypcowe Beethovena" (II audycja). W programie Sonata Nr. 2 op. 12 A-dur w wyk. J. Lefelda (fortepian) i L. Kmitowej (skrzypce). 17.35 Utwory organowe w wyk. J. Kucharskiego. Transm. z Konserwatorium Warsz. F. Mendelssohn: Sonata d-moll z wariacjami, E. M. Bossi: Scherzo g-moll. 17.50 „Piszę powieść" — monolog J. Ciecierskiego w wyk. autora. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 „Sport w miastach i miasteczkach" — pogad. (z Poznania). 18.20 Konc. rekl. 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogad. aktualna. 19.00 „Dyskutujmy": „Rekord czy zdrowie" — dyskusję zagai B. Wasylewski. 19.20 Potpourri z operetek Fr. Lehara w wyk. Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 20.00 „Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia" — przepr. prof. Br. Rutkowski.

20.15 Marian Anderson w swoim repertuarze (pł.).

20.30 Dzien. wiecz. 20.40 Pogadankę o operze „Il Maestro di Capella" — wygł. prof. K. Stromenger.

20.50 „Il Maestro di Capella" — opera F. Paer'a. Dyryguje U. Tansini (transm. z Turynu). 21.30 Kwadrans poezji T. Lenartowicza — w oprac. St. Flukowskiego. Recytuje H. Gallowa. 21.45 Włoskie pieśni ludowe. (Tr. z Turynu). 22.15 „Płyta za płytą" — muz. tan.

ŚRODA, 28 października 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.15 Dziennik poranny. 7.30 Muzyka (pł.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05 Amelita Galli - Curci i Teodor Szalapin (pł.). 12.40 „Kupujmy ziemniaki" — pogad. wygł. Z. Jalowicka. 12.50 Dzien. południ.

15.00 Wiad. gosp. 15.15 Konc. Małej Ork. P. R. 15.55 „Skrzynka techn." — red. W. Frenkiel. 16.10 „Kiedy wielcy ludzie byli mali": „Irena Joliot - Curie i jej Matka Maria Skłodowska - Curie" — opow. St. Szyllerowej dla dzieci st. 16.30 Dalszy ciąg konc. w wyk. Małej Ork. P. R. 17.00 „Szkoła rekruta — szkołą obywatela" odczyt, — wygł. red. J. Winiewicz.(z Poznania). 17.15 Konc. solistów. Wyk.: J. Hupertowa — śpiew, M. Szaleski — altówka. 17.50 „Wielkie dni Pasteur'a" — wspomnienia prof. Odo Bujwida. (z Krakowa). 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Wiad. sport. 18.20 Konc. rekl. 18.45 Progr. na jutro. 18.50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej" — inż. Z. Kobyliński. 19.00 „Synek" — fragment z powieści F. Goetla p. t. „Z dnia na dzień". 19.20 Muzyka lekka (pł.). 19.50 Koncert w wyk. Zespołu P. Rynasa z udz. T. Łuczaja. 20.35 „Chwila Biura Studiów". 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pog. aktualna. 21.00 „Opowieść o Chopinie — wieczór II. — „Sielskie dzieciństwo". Aud. w oprac. W. Hulewicza. St. Szpinalski wykona dwa polonezy młodzieńcze i tematy ludowe. 21.30 J. N. Hummel: Septet op. 74 d-moll na fortepian, flet, obój, waltornię, altówkę, wiolonczelę i kontrabas. 22.00 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: „Jesień", montaż literacko - muzyczny w opr. i reżys. A. Bohdziewicza, oprc. muz. St. Nawrockiego. 22.30 Konc. wiecz. Wyk.: Ork. Symf. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Jerzy Czaplicki baryton.

ABC sportowe

Z frontu bojów ligowych

Legja już spadła z ligi

Warszawianka o krok od wicemistrzostwa

WARSZAWIANKA GROMI GARBARNIĘ 4:1

W Warszawie rozegrano mecz Warszawianka — Garbarnia, decydujący o wicemistrzostwie ligi. Zwyciężyła po żywej i emocjonującej grze „Warszawianka", bijąc Garbarnię niespodziewanie w wysokim stosunku 4:1 (2:1).

Pierwszą bramkę zdobyła Warszawianka już w 7 min. z karnego, strzelonego przez Smoczka. W 15-ej min. Święcki z podania Smoczka podwyższa wynik do 2:0 dla Warszawianki. Od tej chwili gra staje się ostrą i sędzia musi ciągle interweniować, narażając się na demonstrację galerii. W 17-ej min. Woźniak zdobywa pierwszą bramkę dla Garbarni. 2-ga, strzelona w minutę później, nie została przez sędziego uznana.

Po przerwie gra jest bardzo wyrównana, a pod koniec Garbarnia ma nawet lekką przewagę. Mimo to udaje się Warszawiance zdobyć dwie dalsze bramki przez Święckiego i Kniołę.

RUCH POKONANY PRZEZ WISŁĘ 1:3

Mecz ligowy Wisła — Ruch rozegrany w Krakowie, zakończył się sensacyjną porażką mistrza Polski w stosunku 3:1 (1:0). Bramki dla Wisły strzelili: Szewczyk (2) i Gracz (1). Dla Ruchu honorowy punkt zdobył Wilimowski.

LEGIA PRZEGRAŁA Z ŁKS 1:3

Ostatni w roku bieżącym mecz ligowy w Łodzi Legia — ŁKS odbył się pod znakiem sensacyjnym „ucieczki" czterech piłkarzy stołecznej drużyny: Martyny, Nawrota, Cebulaka i Drabińskiego do Ameryki. Wiadomość ta osłabiła frekwencję, tak że na boisko przybyło 1500 osób.

Legia wystąpiła w bardzo słabym składzie i grała beznadziejnie.

Wynik 3:1 (3:0). Bramki dla ŁKS-u strzelili Herbstreich, Król i Lewandowski, a dla Legii — Rejdak. Sędziował p. Arczyński.

POGOŃ POKONANA PRZEZ WARTĘ 1:2

Ostatni mecz ligowy, rozegrany w Poznaniu pomiędzy Wartą a Pogonią zakończył się zasłużonym zwycięstwem Warty 2:1 (1:1). Drużyna poznańska miała wyraźną przewagę, zwłaszcza w drugiej części meczu i tylko dzięki doskonałej i ofiarnej grze pary obrońców, Jeżewskiego i Lemiszki oraz Albańskiego w bramce nie uzyskała lepszego wyniku.

Przed przerwą gra była ładna i prowadzona fair. Bramkę dla Pogoni uzyskał w 14 min. Luchter. Warta wyrównała w 29 min. przez Przybylskiego. Po zmianie stron gra się znacznie zaostrzyła i chwilami była wprost brutalna. Przyczynił się do tego w niemałej mierze sędzia swymi mylnymi orzeczeniami. Warta, mimo wielkiej przewagi, uzyskuje z trudem bramkę w 23-ej min. ze strzału Szwarca. W 43-ej minucie strzela Nawrot trzecią bramkę, lecz sędzia z niewiadomych powodów nie uznaje jej, co powoduje wielkie niezadowolenie na widowni.

ŚLĄSK PRZEGRYWA Z DĘBEM 0:2

W Świętochłowicach rozegrano mecz o mistrzostwo ligi Śląsk — Dąb decydujący o spadku jednej z tych drużyn do klasy A. Zwyciężył niespodziewanie Dąb w stosunku 2:0 (2:0). Śląsk zawiódł przede wszystkim w linii ataku. W drużynie Dębu atak zresztą również szwankował, za to pomoc grała wspaniale. a zwłaszcza najlepszy na boisku Dytko. Bramki dla zwycięzców zdobyli Ogórek w 9 minucie a Kestner w 33-ej z karnego.

TABELA LIGOWA

1)	Ruch	24:10	50:31
2)	Warszawianka	21:13	30:25
3)	Wisła	20:14	27:22
4)	Warta	19:15	41:31
5)	Ł. K. S.	19:15	36:29
6)	Garbarnia	19:15	29:27
7)	Pogoń	17:17	34:29
8)	Dąb	12:22	26:42
9)	Śląsk	11:23	21:37
10)	Legia	8:26	22:43

—ooo—

Cracovia i A. K. S. są już w lidze

Mecz finałowy o wejście do ligi między Cracovią i W. K. S. Śmigłym wywołał w Krakowie wielkie zainteresowanie, gromadząc około 6.000 widzów.

Zawody zakończyły się triumfem Cracovii, która zwyciężając w stosunku 5:0 (1:0), zdeklasowała „Żubrów" wileńskich i zrewanżowała się za bezbramkowy wynik meczu w Wilnie. — Śmigły tylko przez pół godziny pierwszej połowy zawodów był równorzędnym przeciwnikiem, reszta meczu to całkowita przewaga krakowian. Atak Cracovii bez Stępienia i Malczyka stracił dużo na dyspozycji strzałowej i nie wyzyskał wielu sytuacyj, które mogłyby podwyższyć i tak wysoki wynik.

Drugi mecz finałowy o wejście do ligi w Częstochowie, rozegrany wobec 4000 widzów, zakończył się zwycięstwem AKS w stosunku 2:0 (1:0).

Obie bramki dla zwycięzców zdobył Piontek.

W rozgrywkach grupy finałowej o wejście do Ligi sytuacja wyjaśniła się już zupełnie. Do Ligi wchodzą definitywnie Cracovia i AKS pomiędzy Śmigłym a Brygadą rozegra się walka o trzecie miejsce.

		pkt.	st. br.
1)	Cracovia	8:2	11:3
2)	A. K. S.	7:3	14:5
3)	Śmigły	3:7	4:13
4)	Brygada	2:8	2:10

Bokserzy w Krakowie pozbawieni sal na mecze

Okręgowy Urząd W. F. w Krakowie nadesłał nam komunikat, w którym kierownik urzędu ppłk. Wójcicki wyjaśnia, że w przyszłości hala sportowa okręgowego urzędu w Krakowie nie będzie przydzielana na takie zawody, które wymagają zainstalowania kosztownego oświetlenia wewnątrz hali kosztem ośrodka i montowania dodatkowych sprzętów, niszczących nawierzchnię hali, jak np. ringu bokserskiego.

Poza tym urządzenia ośrodka w. f. nie będą udzielane dla celów sportu widowiskowego, obliczonego na dochód pieniężny danych klubów ze względu na charakter ośrodka w. f. wyszkoleniowo-propagandowy.

Ośrodek w. f. nie dostosowany jest do przyjęcia dużej masy publiczności z powodu braku odpowiedniej ilości wejść i wyjść na skutek czego w wypadku paniki, jak np. krótkie spięcie instalacji elektrycznej, następstwa mogą grozić nieobliczalnymi w skutkach rezultatami.

Powyższe odnosi się szczególnie do zawodów bokserskich, na które przybywa specjalna publiczność, dewastująca często urządzenia ośrodka, a stwierdzono również wypadki zanieczyszczania urządzeń, awantur z policją i t. p.

Na hali sportowej urzędu mogą się odbywać jedynie zawody i rozgrywki następujące: szermiercze, tenisowe, siatkówki, koszykówki i lekkoatletyczne za wyjątkiem rzutów oszczepem i dyskiem.

Zawalenie się bramki

Na meczu o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego PTC — Burza, wydarzył się niespotykany dotychczas w piłkarstwie polskim wypadek, zawalenia się podczas gry słupków bramkowych.

Wypadek ten nastąpił w 7 min. gry. Sędzia zawody przerwał do czasu naprawienia złamanej belki. Wobec niemożności natychmiastowego wzorowego naprawienia uszkodzenia, zawody prowadzone były w dalszym ciągu jako towarzyskie.

Wyniki gonitw z dnia 25 października

Gon. 1. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Komar, j. Balcer, 2) Hasan Bey (10), 3) Sektor (64), 4) Muriel (502), 6) Almanzor III (201,5), wycof. Lutecja. Wygr. w 2 m. 23 s. łatwo o 1 dług. Tot. 12, fr. 6 i 6.

Gon. 2. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Harrietta, ż. Jagodziński, 2) Nicotine (63), 3) Elf (51), 4) Mousquetaire (52), 5) Jasna (23). Wycof. Nebraska, Hastings i Norma. Wygr. w 1 m. 11 s. łatwo o 3 dług. Tot. 7,50, fr. 6,5 i 12.

Gon. 3. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Nedill. ż. Stasiak, 2) Silina (47,5), 3) Tabarin (467), 4) Parma (15,6), 6) Liktor (23,5), 7) Korazon (39). Persja pozostała na starcie. Wygr. w 1 m. 11 s. w walce o pół dług. Tot. 14, f. 7, 11,5 i 41,5.

Gon. 4. Dyst. 3.600 m. Nagr. 4.000 zł. Płoty. 1) Nurt, j. Wilhelm, 2) Harry (17,5), 3) Gay Girl (41,5). 4) Minotaur (90), 5) Klaudia (160,5). 6) Levico (182), 7) Helios (100), 8) Husarz (23,5 9) Wizzard (17,5), 10) Muza (88,5). Wygr. w 4 m. 18 s. łatwo o 2 dług. Tot. 15,5, fr. 7,5, 14 i 9,5.

Gon. 5. Dyst. 1.300 m. Nagr. im. „Reszkego" — 10.000 zł. 1) Lech II, ż. Nowak, 2) Piano (11), 3) Kitty•Villars (11), 4) Centyfolia (77,5). Wycof. Karola Picton. Wygr. w 1 m. 23 s. w walce o szyję. Tot. 27,5 —, fr. 10,5 i 7,5.

Gon. 6. Dyst. 3.621 m. Nagr. „Brzezia" — 12.000 zł. 1) Kuban, ż. Gill, 2) Le Palatin (19,5), 3) Dell (101), 4) Kazbek (46). 5) Orlean (72,5), 6) San domierz (120,5). 7) Loup Garou (56), 8) Hogarth (143), 9) Orlando (387). Revers i Orgia pozostały na starcie, z Igora spadł żokej. Wygr. w 4 m. 6 s. w walce o 1 dług. Tot. 14,—, fr. 7,5, 7 i 25,5.

Gon. 7. Dyst. 1.600 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Czersk, ż. Stasiak, 2) Donetta (27), 3) Pamir (47,5), 4) Moutarde (47.5), 5) Tercja (17), 6) Galahad (157,5), 7) Garonna II (123). Wycof. Ellora, Flamand, Hokej i Hamilkar. Wygr. w 1 m. 45 s. wysyłany o 2 dł. Tot. 12,5, fr. 6,5, 8,5 i 10.

Gon. 8. Dyst. 1.800 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Styl, ż. Jagodziński, 2) Orania (9,5). 3) Florencja II (155), 4) Gilza (248), 5) Baczyn (62), 6) Ontario (242), 7) Roret (112,5), 8) Łysa Góra (28,5). Wycof. Laszka II. Wygr. w 2 min. pewnie o 1 dług. Tot. 20, fr. 7, 6. i 17.

Gon. 9. Dyst. 2.400 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Kalina II, j. Kłoszewski, 2) Kings Baghera (72), 3) Kuternoga (17,5), 4) Impas III (47,5), 5) Marion (22,5). Wygr. w 2 min. 42,5 s. w walce o krótki łeb. Tot. 11, fr. 7,5 i 19.

Napaść w „Austria-Preis" zajęła czwarte miejsce

Wczoraj w Wiedniu rozegrana została gonitwa „Austria — Preis", na dystansie 1.300 m. W gonitwie tej brała udział nasza klasowa **Napaść, która** razem ze swoją towarzyszką stajenną Nabok, została wysłana przed paru dniami do Wiednia.

Płk. Schweitzer zapisał Napaść do tej gonitwy jeszcze przed paru miesiącami. Jest to, od czasu kiedy biegały za granicą: Granat i Forward p. Grzybowskiego oraz Faust p. Szejcera, pierwszy wypad poza granice Polski. Napaść dosiadana **przez żok. Pasternaka,** zajęła w tej gonitwie **czwarte** miejsce. Gonitwę wygrał węgierski koń Duce.

Był to ostatni występ klasowej Napaści, bowiem wraca ona już do stada.

Policja powinna czuwać tylko nad ujawnianiem cen

Ostatnio delegacja kupców chrześcijańskich została przyjęta przez wicepremiera Kwiatkowskiego.

Kupcy poruszyli sprawę nacisku władz administracyjnych na handel detaliczny. Zdaniem sfer kupieckich, nacisk ten nie doprowadzi do uporządkowania chaosu cennikowego, gdyż władze administracyjne mylnie interpretują ostatnie zarządzenia w tej sprawie. Ostatnio np. starostwo powiatowe warszawskie rozesłało do wszystkich podległych, sobie gmin cennik, na podstawie którego policja ma pilnować, aby nie pobierać cen wyższych od wyznaczonych w tym cenniku. Okazuje się, że cennik ten wykazuje we wszystkich niemal pozycjach ceny znacznie niższe od cen warszawskich. Rzecz jasna, że kupcy w żaden sposób do cen tych nie mogą się zastosować.

W odpowiedzi delegacji kupców, p. wiceminister zaznaczył, że władze administracyjne nie mają bynajmniej polecenia pilnowania wysokości cen, lecz obowiązkiem ich jest pilnowanie ujawniania tych cen. Zarządzenie to ma być rozumiane w ten sposób, że kupiec zobowiązany jest zaopatrzyć w ceny każdy artykuł umieszczony w oknie wystawowym, podczas gdy w sklepie wystarczy jeden cennik, zawieszony na widocznym miejscu.

Kiepura przed sądem

Trudności głośnego tenora z wierzycielami

W sobotę w sądzie cywilnym w Wiedniu odbyła się rozprawa przeciwko Janowi Kiepurze, oskarżonemu o niezwrócenie doręczonego mu w r. 1932 rękopisu scenariusza filmowego autorowi, którym był literat, emigrant z Niemiec, Alfred Eisner. Eisner domagał się od Kiepury odszkodowania w wysokości 600 szylingów. Rozprawa, obfitująca w szereg zabawnych momentów, została odroczona.

Obecnie, jak się dowiadujemy, zachodzi możliwość, że i Warszawa będzie widownią procesu przeciwko sławnemu śpiewakowi. Proces ten ma wytoczyć znany fotograf warszawski, Pikiel, któremu Kiepura powierzył wykonanie szeregu zdjęć, za które dotychczas nie zapłacił.

Jak wiadomo, Jan Kiepura zamierza kupić w stolicy dom czynszowy. Napłynęło oczywiście szereg ofert. Pikiel wykonał około 30 zdjęć dużych rozmiarów oferowanych obiektów i zdjęcia te, wraz z rachunkiem przesłał śpiewakowi. Ponieważ fotograf nie otrzymał odpowiedzi, wysłał kilka monitów, które znów pozostały bez odpowiedzi. Wobec takiego stanu rzeczy, Pikiel zwrócił się do adwokata, który wysłał na adres Kiepury list polecony z prośbą o uregulowanie należności.

W tych dniach list został zwrócony przez pocztę z adnotacją, że Kiepura żadnych korespondencji nie przyjmuje (dobry sposób na wierzycieli!). Wobec tego adwokat fotografa zwrócił się do notariusza o wystosowanie notarialnego wezwania. O ile i to wezwanie nie pozostanie bez odpowiedzi, Pikiel wystąpi na drogą sądową przeciwko Kiepurze.

Furiat zabił człowieka a drugiego ciężko poranił

Późnym wieczorem ulica Czerniakowska była widownią krwawej awantury, ofiarą której padło dwóch spokojnych mieszkańców tejże dzielnicy.

Znany na Czerniakowie awanturnik, 30-letni robotnik Zygmunt Pilitowski (Czerniakowska 73), przy sobocie udał się z kilkomą kompanami na libację do restauracji „Wójtówka". Po libacji całe towarzystwo zaczęło zaczepiać przechodniów, żądając pieniędzy na wódkę.

Nagle Pilitowski, pod wpływem nadużycia alkoholu, dostał ataku furii i z przeraźliwym krzykiem wbiegł do jatki z mięsem Kazimierza Żmudzkiego (Czerniakowska 83), z której porwał olbrzymi nóż rzeźnicki i wybiegł z nim na ulicę, szerząc panikę wśród przechodniów. Przed domem nr. 52, furiat natknął się na Wojciecha Rejnika, lat 33, robotnika (Czerniakowska 48). Furiat rzucił się na Rejnika, któremu zadał szereg ciosów w brzuch i piersi. Rejnik zalany krwią ostatkiem sił dowlókł się do domu, gdzie runął w bramie nieprzytomny. Jeden z lokatorów domu zaalarmował brata rannego, Szczepana, który wybiegł przed bramę, lecz został również napadnięty i poraniony przez szalejącego na ulicy furiata, który po tym uciekł do swego mieszkania, gdzie został ujęty przez policjantów.

Wojciech Rejnik przewieziony do szpitala Dz. Jezus zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Stan brata zmarłego, Szczepana, jest b. ciężki.

Ciekawe kulisy sprawy o kradzież gazu

Przed trybunałem sądu okręgowego w Samborze wyznaczono na 9 listopada wielką rozprawę o kradzież gazu. W sprawie tej zaszedł niespodziewany zwrot. W charakterze biegłego występował w czasie śledztwa inż. Krygowski. Został on też powołany w tym charakterze na rozprawę. Oskarżeni tymczasem wnieśli o wyłączenie biegłego, podając szereg przyczyn podrywających ich zaufanie do osoby rzeczoznawcy.

Dla zbadania tej sprawy wyjechał z Drohobycza delegat trybunału i przesłuchał tam szereg świadków. Przesłuchanie to dało rewelacyjne wyniki. Dyrektor „Polminu", inż. Bildzinkiewicz, zeznał, iż b. kierownik firmy „Rella - Mella" wydawał miesięcznie około 1.200 zł na cele, związane z premiami dla odbiorców gazu, przy czym z funduszów tych miał korzystać również inż. Krygowski, który wówczas znajdował się w ciężkich warunkach materialnych. Kontrola ksiąg kasowych „Relli - Melli" stwierdziła, że konto inż. Krygowskiego w tej firmie obciążone jest kwotą kilkuset złotych, przy czym tytuł tego obciążenia jest nieznany. Zeznania dyrektora firmy „Kraków - Sosnkowski" Breslera i księgowego Buchbanela dostarczyły jeszcze ciekawszych informacyj.

Okazało się, że inż. **Skoczyński,** zarzucając oskarżonym kradzież gazu na rzecz firmy „Małopolska", stwierdził, że manca gazowe powstały u niego od grudnia **1933. tj.** od chwili, kiedy rozpoczął dostarczać gaz „Małopolsce" i że był zmuszony dla krycia tych manc zaciągać pożyczki gazowe w rozmaitych firmach. W szczególności miał pożyczyć w firmie „Kraków - Sosnkowski" pół kubika gazu w grudniu 1933 roku, na co nawet dał bon. Tymczasem z zeznań inż. Kesslera, dyr. Dresslera i Buchbanda, oraz z przejrzenia ksiąg firmy „Kraków - Sosnkowski" wynika, że owe pół kubika gazu pożyczono inż. Skoczyńskiemu w maju 1932 r., a więc w okresie, w którym nie dostarczano jeszcze gazu „Małopolsce" i że tym, który ten gaz pożyczył, był właśnie inż. Krygowski. W uwzględnieniu tych okoliczności, sąd wyłączył inż. Krygowskiego ze stanowiska biegłego.

Cenniki soli w sklepach

Polski Monopol Solny rozesłał ostatnio bezpłatnie, za pośrednictwem hurtowni soli, cennik soli dla wszystkich punktów detalicznej sprzedaży. W związku z tym min. spr. wewn. poleciło podległym władzom, aby przy sposobności lustracji sklepów detalicznych zwróciły uwagę by cenniki te były wywieszane w miejscach widocznych w każdym sklepie, prowadzącym detaliczną sprzedaż soli.

Ordynarna propaganda bezbożnictwa przez socjalistyczny T.U.R.

Donoszą z Kielc, że staraniem miejscowego oddziału socjalistycznego TUR wystawiono w sali teatru „Polskiego" sztukę pt. „Sprawa Burzana", w której w jednej ze scen do bohatera sztuki, uwięzionego i skazanego na śmierć, przychodzi kapłan katolicki, ubrany w szaty liturgiczne, celem oddania ostatniej posługi religijnej. Ten odtrąca brutalnie księdza i wypowiada przy tym szereg bluźnierstw i przekleństw, wołając m. in.: „Nie ma Boga. Bóg jest tylko wymysłem księży, pasibrzuchów, darmozjadów. Precz z religią!" i t. d.

Widzowie tej sceny, w większej części żydzi, i garstka robotników polskich, przyjęli ją hucznymi oklaskami i wiwatami. Tak wygląda głoszona przez socjalistów zasada, że religia jest rzeczą prywatną.

5 b. więźniów politycznych oskarżonych o bezprawne pobieranie rent

Sąd okręgowy w Sosnowcu, na sesji wyjazdowej w Zawierciu rozpatrywał sprawę 5 b. więźniów politycznych: 78 - letniego **Stanisława Kołodziejczyka z Kalinówki,** 61 - letniego Józefa Knapika z Myszkowa i 54 - letniego Józefa Knopińskiego z Zawiercia, oskarżonych o bezprawne korzystanie od szeregu lat z zaopatrzeń przysługującym b. więźniom politycznym. Na rozprawę powołano 80 świadków, m. in. wiceprezydenta Dąbrowy, który stwierdził, że oskarżeni rzeczywiście brali udział w tajnych organizacjach socjalistycznych. Wyroku, który ma zapaść niebawem miejscowe społeczeństwo oczekuje z dużym zainteresowaniem.

Poznań manifestuje
Ku czci Prymasa Polski
Hołd wojska i młodzieży

POZNAŃ, 25. 10. Święto Chrystusa Króla stało się w stolicy Wielkopolski dniem wspaniałych i imponujących manifestacyj, w których wziął udział cały katolicki Poznań. Miasto zostało bogato przybrane w flagi o barwach narodowych i papieskich. Udział społeczeństwa wielkopolskiego w święcie Chrystusa Króla był olbrzymi. Święto nabrało specjalnego charakteru ze względu na to, że Wielkopolska uczciła równocześnie 10-lecie rządów prymasowskich ks. kard. Hlonda.

O godz. 10.15 ks. prymas odprawił w obecności przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, samorządowych, licznego duchowieństwa oraz reprezentantów szeregu organizacyj i stowarzyszeń sumę pontyfikalną.

W południe odbyła się w Auli Uniwersytetu uroczysta akademia uczczenia 10-lecia rządów J. E. Prymasa Ks. Kardynała Hlonda.

Na akademię przybyli przedstawiciele władz z wojewodą Maruszewskim i dowódcą O. K., gen. Knoll-Kownackim na czele, liczny zastęp duchowieństwa, przedstawiciele Akcji Katolickiej oraz całego szeregu organizacyj społecznych.

Dłuższe przemówienie wygłosił profesor Uniwersytetu Poznańskiego, Dr. Bronisław Dembiński na temat „Chwila Dzisiejsza". — Prof. Dembiński omówił również działalność ks. Prymasa Hlonda. Następnie **dowódca O. K., gen. Knoll-Kownacki w otoczeniu delegacyj pułków poznańskich wręczył Ks. Prymasowi Hlondowi odznaki pułków poznańskich. Delegacja młodzieży akademickiej wręczyła dostojnemu Jubilatowi** artystycznie wykonany ryngraf. Na zakończenie akademii przemówił Ks. Prymas Hlond, omawiając znaczenie święta Chrystusa-Króla, oraz dziękując wszystkim za okazane wyrazy uznania dla jego pracy. Śpiewy i produkcje artystyczne dopełniły całości programu.

Wieczorem ze wszystkich kościołów wyruszyły procesje pod pomnik Chrystusa-Króla, gdzie odbyło się nabożeństwo.

Stała współpraca Włoch i Niemiec
W imię obrony cywilizacji
podpisany został protokuł berliński

MONACHIUM, 25.10. Wobec podpisania „protokułu berlińskiego", z naświetleniem danym wobec przedstawicieli prasy przez hr. Ciano, **rozmowy berlińskie wychodzą poza ramy zwykłego kontaktu dyplomatycznego.**

Szczegółowa analiza protokułu berlińskiego, nasuwa następujące uwagi:

W sprawie Lokarna słowa min. Ciano wskazują na uprzednie uzgodnienie odpowiedzi, złożonych w Londynie. Użycie określenia „pakt gwarancyjny" świadczy o tym, że pakt ten ma być oparty na wzajemnej gwarancji partnerów. **Zwraca przy tym uwagę zupełne przemilczenie Europy Wschodniej.**

Ustęp o zagadnieniach austriackich rozumieć można jako zastrzeżenie wyłączności na tym terytorium.

Charakterystyczne jest dalej kategoryczne zaprzeczenie pogłosek o rzekomych aspiracjach terytorialnych w koloniach hiszpańskich.

W ciągu rozmów tych, dużą rolę odegrała konieczność wspólnej obrony **„świętej spuścizny cywilizacji europejskiej w obliczu poważnych niebezpieczeństw, grożących strukturze socjalnej Europy".** Zauważają tu wprawdzie, że w ujęciu hr. Ciano ustęp dotyczący obrony cywilizacji europejskiej nie wymienia Moskwy, co wychodzi blado w stosunku do stanowiska, zajmowanego stale przez miarodajne czynniki Rzeszy. Podkreślają jednak, że **imperialistyczna polityka Moskwy zaniepokoiła bardzo poważnie czynniki włoskie** i przyczyniła się również do zbliżenia z Berlinem.

Co do sprawy wymiany gospodarczej między obu państwami, zauważyć należy, że jeżeli chodzi o Abisynię, Niemcy wywozić będą prawdopodobnie wyroby przemysłu niemieckiego wzamian za surowce włoskie.

Wskazują tu przy tym, że protokularne ujęcie wzajemnych zapatrywań nadaje im tym większe znaczenie, że **stanowi zapowiedź porozumiewania się stale przy rozwiązaniu wszystkich otwartych a doniosłych zagadnień polityki europejskiej.**

Jeszcze jedno oskarżenie pod adresem Sowietów
Z.S.R.R. sprawcą wypadków w Hiszpanii
Portugalia stwierdza międzynarodowy charakter wojny hiszpańskiej

LONDYN, 25. 10. Rząd portugalski nadesłał do Londynu notę, w której odpiera zarzuty sowieckie.

Rząd portugalski nazywa dalej w swej nocie Związek Sowiecki **bezpośrednim sprawcą obecnych wypadków hiszpańskich.**

Nota stwierdza, iż dowodem akcji sowieckiej na terenie Hiszpanii, zarówno pod względem materialnym, jak i technicznym, jest fakt, iż **Bela Kuhn i Łazowski z całym sztabem pomocników jeszcze na wiosnę b. r. wysłani zostali do Madrytu dla organizowania tam akcji bolszewickiej.** — Nota przytacza szczegóły, dotyczące działalności kominternu w Hiszpanii, stwierdzając, iż **tryumf komunizmu w Hiszpani grozi Portugalii wojną i że w tych warunkach hiszpańska wojna domowa posiada charakter międzynarodowy.**

Rząd madrycki — głosi dalej nota — kierowany jest przez ambasadora sowieckiego Rosenberga który ma do swej dyspozycji 3 doświadczonych rewolucjonistów, Sokolina, Bondarenkę i Wintera, przy czym ten ostatni jest rzeczoznawcą w sprawach zbrojeniowych. **Rosenberg bierze udział w posiedzeniach gabinetu madryckiego,** co jest faktem bez precedensu w historii dyplomacji.

Rząd kataloński w Barcelonie znajduje się pod wpływem Antonowa Owsiejenki, konsula sowieckiego. **Oficerowie sowieccy biorą udział w działaniach wojennych na stanowiskach dowódców czerwonych oddziałów hiszpańskich.**

Nowy proces trockistów
Ambasadorowie i generałowie na ławie oskarżonych

PARYŻ, 25. 10. Moskiewski korespondent „Petit Parisien" podaje listę aresztowanych w związku z procesem Zinowiewa. Na liście tej, która jest prowizoryczną i niekompletną, figurują:

Sokolnikow, b. ambasador w Londynie, uwięziony w początku września, **Lublanow**, b. komisarz pracy, **Serebriakowa**, dawna żona Sokolnikowa, **Arkub**, wysoki urzędnik bankowy, znany trockista, dowódca korpusu **Putna**, b. attache wojskowy w Londynie.

Prócz nich aresztowani zostali: **Radek, Piatakow i Rajewski**, redaktor „Journal de Moscou".

Rykow i Bucharin zostali po przeprowadzeniu śledztwa zrehabilitowani. Całego szeregu aresztowań dokonano również na Ukrainie, głównie wśród wojskowych, m. in. uwięziono **Turowskiego, Primakowa**, dowódcę okręgu charkowskiego oraz **Schmidta** w Kijowie.

Wielki proces trockistów odbędzie się po uroczystościach rocznicy rewolucji, a przed zebraniem się kongresu sowietów, mającego uchwalić nową konstytucję, to znaczy po 7-ym a przed 25-ym listopada.

Zamknięcie kongresu radykałów
Warunkowe poparcie rządu
Oto istotny sens końcowej rezolucji

PARYŻ, 25. 10. Obrady kongresu radykałów społecznych w Biarritz zostały zakończone. Kongres uchwalił jednomyślnie rezolucję kompromisową, opracowaną przez Herriota, Chautempsa i Maurice'a Saraut. Treść rezolucji podaliśmy w numerze wczorajszym.

Prasa prawicowa, uważa tę rezolucję za **„dowód wewngtrznych sprzeczności w łonie frontu ludowego"** i wyciąga z obrad kongresu w Biarritz niepomyślne dla obecnego rządu prognostyki.

„Poparcie rządu przez radykałów ma charakter wyraźnie warunkowy" — pisze „Echo de Paris". Fakt, że to ostrzeżenie pod adresem premiera Bluma zostało podpisane własnoręcznie przez Daladier'a — dodaje organ prawicowy — sprawia, iż ministrowie radykalni odczuć musieli powiew klęski.

Podobnie „Le Petit Bleu", stwierdzając, iż kongres w Biarritz, nie rozbija wprawdzie jeszcze frontu ludowego, **przerzucił „misję obalenia rządu Bluma" na przyszłe wypadki, które mieć będą charakter katastrofalny.** — Dziennik zwraca uwagę na to, że uchwalona rezolucja nie zawierała wyrazu uznania dla rządu i sądzi, że w konsekwencji poczynionych przez radykałów warunków nastąpić winna dymisja gabinetu. Gabinet Bluma — dodaje dziennik — nie ustąpi jednak wobec słów, lecz tylko wobec faktów. Dlatego decyzja znajduje się właściwie nadal w ręku partii radykalnej, której zadaniem będzie w przyszłości zinterpretowanie uchwał kongresu i ocena polityki rządu.

Zjazd delegatów
Związku Polskiego

POZNAŃ, 25.10. (tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbył się tu zjazd prezesów kół Związku Polskiego (Związku popierania polskiego stanu posiadania). Na porządku obrad znajdowały się m. in. następujące sprawy:

1) Sprawozdania o położeniu w terenie.

2) Referat sekretarza gen. o akcji organizacyjnej, osiedleńczej i propagand. handlu polskiego.

3) Ujednolicenie i podział akcji terenowej pomiędzy ośrodki zarysowujących się okręgów.

Stolicę reprezentowali na zjeździe prezes koła warszawskiego p. Grodzki i sekretarz p. Czapiński.

Coraz bliżej do Madrytu
Druga linia obronna przerwana
Anarchiści wysyłają na front kobiety

SEVILLA, 25.10. Oddziały powstańcze zajęły miejscowość Sesena, położoną na północ od Aranjuezu. Wśród jeńców wziętych do niewoli, znajdowało się kilkanaście młodych dziewcząt, które oświadczyły, iż anarchiści zmusili je do wyruszenia na front.

Z Lizbony donoszą:

Słynny klasztor Escurial, gdzie znajdują się groby królów hiszpańskich, wpadł w ręce powstańców.

Ambasador sowiecki przy rządzie madryckim Rosenberg, zawiadomił swój rząd o przerwaniu drugiej linii obronnej dookoła stolicy. W chwili obecnej nadzieje rządu moskiewskiego zwracają się w kierunku komunistycznej Katalonii. Moskwa zdaje sobie sprawę, że komunizm będzie zgnieciony w Hiszpanii.

BURGOS, 25.10. Operacje wojsk powstańczych odbywają się obecnie na dwóch frontach. Jednym z nich jest front madrycki, na którym wojska powstańcze znajdują się przeciętnie w odległości 30 km. od stolicy, a w niektórych punktach, jak np. pod Naval Carnero, udało im się posunąć na odległość 16 km.

Drugim terenem operacyj wojsk powstańczych jest odcinek Oviedo, gdzie usiłują one okrążyć Gijon. Używając Oviedo jako podstawy do swych działań wojennych, starają się wojska powstańcze posunąć w kierunku Gijon, Trubii i ośrodków węglowych.

Na froncie madryckim usiłują wojska rządowe otworzyć sobie przejście w okolicy Escurialu, podczas gdy powstańcy koncentrują swe siły do generalnego ataku w okolicy Naval Carnero.

Aresztowanie 18-tu komunistów
w północnej dzielnicy Warszawy

Od dłuższego czasu funkcjonariusze policji politycznej obserwowali kilkunastu wybitnych działaczy komunistycznych, którzy zbierali się w jednym z mieszkań przy ul. Muranowskiej 28.

Wczoraj około godz. 20, w chwili, gdy w mieszkaniu znajdowało się kilkunastu czynnych członków K. P. P., wywiadowcy policji w asyście policji mundurowej wkroczyli do wspomnianego lokalu, zatrzymując wszystkich zebranych, których w ilości 18 osób przewieziono do aresztu. Przeprowadzona kilkugodzinna rewizja dała rewelacyjne wyniki. Znaleziono wiele kompromitującego materiału, który obecnie jest przedmiotem drobiazgowych badań, władz sądowo-policyjnych.

Nazwiska zatrzymanych, jak również i nazwisko życzliwego właściciela mieszkania trzymane są w ścisłej tajemnicy, ze względu na dobro toczącego się śledztwa.

Zmiany starostów

Ze stanowiska starosty lidzkiego został odwołany p. Szuszkiewicz i mianowany radcą Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku. Na miejsce p. Szuszkiewicza został powołany p. Tadeusz Miklaszewski, dotychczasowy starosta grodzki Warszawa - Śródmieście.

Wypowiedzenie stawek akordowych
w hucie „Piłsudski"

Dyrekcja huty „Piłsudski" w Chorzowie wypowiedziała stawki akordowe dla robotników koksowni. Zaznaczyć należy, iż produkcja koksowni stale wzrasta i w parze z tym idzie tendencja powiększania norm i obniżania stawek zarobkowych robotnikom.

Wypowiedzenia akordów rada załogowa huty nie przyjęła do wiadomości, jako, że nie jest ona właściwą instancją do rozstrzygania tego rodzaju rzeczy.

Wobec panującego podniecenia w sferach robotniczych, tego rodzaju taktyka dyrekcji huty może wydać jak najgorsze owoce.

Madryt nie chce wymiany zakładników
Odrzucenie propozycyj angielskich

MADRYT, 25.10. Odpowiadając na notę rządu angielskiego w sprawie osób więzionych obecnie w Madrycie, minister spr. zagr. Alvarez del Vayo wręczył brytyjskiemu charge d'affaires w Madrycie notę, która omawia sprawę zakładników politycznych. Del Vayo twierdzi, że obecnie nie ma w Madrycie osób, odpowiadających tej definicji. Znajduje się natomiast pewna liczba więźniów politycznych, którzy bezpośrednio brali udział w powstaniu przeciw republice. Zwolnienie ich, zdaniem del Vayo, równałoby się udzieleniu pomocy ruchowi powstańczemu. Del Vayo kończy swą notę prośbą o przeciwdziałanie dostawom broni dla sił powstańczych.

Burzliwe manifestacje robotników
przeciwko niesamowitym stosunkom w Kasie Chorych

KATOWICE, 25. 10. Niezwykle burzliwe zebranie załogowe odbyło się w Lublińcu w przędzalni „Union - Textil" w sprawie niezwykłych stosunków w lublinieckiej Kasie Chorych oraz praktyk zarządu i personelu tej kasy w stosunku do ubezpieczonych. Ponieważ miejsce pracy jest bardzo oddalone od siedziby Kasy a żąda się osobistego stawiennictwa po odbiór kartki porady nawet dla członków rodzin, robotnicy muszą się specjalnie z pracy zwalniać i tracą zarobek.

Dalej odmawia się bez uzasadnienia wydania kart porady i zdarzają się wypadki, że lekarz przepisuje lekarstwo a dyrekcja Kasy odmawia wydania. Na tle stosowania tego rodzaju szykan doszło raz nawet do gorszącego zajścia i dyrektor Kasy został przez ubezpieczonego spoliczkowany.

Sprawę tych niesamowitych stosunków w lublinieckiej Kasie Chorych zajęły się związki zawodowe, które skierowały sprawę do odnośnych władz nadzorczych.

Zgon małżonki
Bolesława Prusa

W niedzielę zmarła w Warszawie wdowa po ś. p. Bolesławie Prusie, Oktawia z Trembińskich Głowacka, w wieku lat 85.

Paryż — Bagdad — Saigon
wyścig samolotów na trasie 23.000 klm.

PARYŻ, 25.10. Z lotniska Le Bourget wystartowało o godzinie 6-ej rano w obecności kilku tysięcy osób 3 samoloty, które podjęły wyścig na trasie Paryż — Saigon, długości 23.000 km. Każdy samolot posiada załogę złożoną z trzech ludzi. Jeden z aparatów, dwusilnikowy samolot typu Caudron - Gonland, musiał wkrótce po starcie spowodu defektu lądować. Samolot ten startował ponownie z dwugodzinnym opóźnieniem. Trasa biegnie wzdłuż zwykłej trasy samolotów „Air France" przez Bagdad, Karachi i Kalkutę.

Przeciw sojuszowi z komunistami
wypowiadają się socjaliści belgijscy

BRUKSELA, 25. 10. Nawiązując do manifestacji rexistów, Vanderwelde w mowie, wygłoszonej na zebraniu belgijskiej partii robotniczej, oświadczył, że otrzymał pismo belgijskiej partii komunistycznej, zawierające propozycje sojuszu z belgijską partią socjalistyczną.

Vanderwelde wyraził opinię, że podobny sojusz byłby niebezpieczny, o ile miałoby chodzić o stworzenie wspólnego frontu.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony. 666-62 (sekretarjat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon: 691-66, Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa — Konto PKO. nr. 23400

PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wojciech Zaleski.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.